Nr 277b. Dnia 7 października. Środa. Dnia 25 września (7 października) 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny op. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Dzień jutrzejszy kościół święty poświęca pamiątce św. Brygidy, córki księcia Birgera ze Szwecji, założycielki zakonu panien brygidek, na cześć Matki Boskiej, inaczej zakonem Zbawiciela zwanego, który Urban V papież w roku 1370-ym potwierdził. Od roku 1644-go istniał w Warszawie klasztor panien brygidek przy zniesionym dziś drewnianym kościele św. Trójcy przy ulicy Długiej na rogu Nalewek, gdzie obecnie są warsztaty wojskowe. Przed rozebraniem tego kościołka zakonnice w roku 1813-ym przeniesiono do panien wizytek.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawione będą na cześć N. Sakramentu. w pierwszym o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa, w drugim o godzinie 9-ej i pół zrana wotywa, a po południu o godzinie 3-ej i pół nieszpory.

Przegląd polityczny.

Żyjemy w porze niespodzianek... Przed kilkoma tygodniami zaskoczył wszystkich, podobno nawet niektórych dyplomatów, wybuch rewolucyjny w Rumelji; obecnie Europa zdumiała się na wiadomość o wyniku niedzielnych wyborów do izby francuskiej.

W części dopiero wynik tychże jest znanym, ale ten wynik częściowy zadał kłam wszelkim przypuszczeniom. Monarchiści francuscy, którzy w przeszłej izbie rozporządzali wszystkiego 82 głosami (na 557 członków izby) obecnie liczyli na przyrost dziesięciu do dwudziestu głosów, a to wskutek nowej ustawy wyborczej, której podstawa — skrutynjum list — w niektórych departamentach zapowiadała im zwycięstwo, tudzież wskutek ogólnego wzrostu liczby deputowanych, która wedle nowej ustawy wynosi 584. Gdy Paweł de Cassagnac przed kilkoma dniami wyraził nadzieję, że z urn wyborczych wyjdzie 200 deputowanych zachowawczo-monarchicznych, wyśmiano go w obozie republikańskim.

Tymczasem cóż się dzieje? Oto wedle znanych do tej chwili rezultatów głosowania wychodzi z urny wyborczej 176 deputowanych rozmaitej barwy monarchicznej, a tylko 131 republikanów. Gdyby obliczenia głosów z reszty departamentów stosunku tego nie obaliły, Europa nagle obaczyłaby się wobec nieprzewidzianej przez nikogo ewentualności wskrzeszenia monarchji we Francji. Prawda że kosztowałoby to wiele krwi rozlanej na ulicach Paryża, Marsylji, Ludgunu i innych miast radykalnych, ale bądźcobądź monarchiczna większość izby zdobyłaby się na siłę do wykonania zamachu stanu z widokami powodzenia. Mniejsza już o to w tej chwili, czy w republikańskiej mniejszości (gdyby istotnie do tej krytycznej dla rzeczypospolitej ostateczności przyszło) znalazłoby się więcej radykałów, czy oportunistów. Przegrana byłaby jednaką, tylko historja narodu z tem cięższem kiedyś wystąpiłaby obwinieniem przeciw radykałom z pod sztandaru pp. Rocheforta i Clémenceau, że dzikością swych żądz i programów skompromitowali ideę rzeczypospolitej we Francji i wskrzesili dobę reakcji monarchicznej.

Sądzimy jednak, że do większości monarchicznej w przyszłej izbie francuskiej nie przyjdzie: wzrośnie tylko poczucie siły i otucha w tym obozie, który zaczynał już sam sobie śpiewać *de profundis*. Monarchiści poczynają znowu być we Francji pierwszorzędnym czynnikiem politycznym. Gdyby p. Ferry kierował był wyborami, zapewne wynik ich wypadłby korzystniej dla republikanów. Polityka *laisser faire* pana Brissona zawiodła sprawę rzeczypospolitej nad skałę tarpejską.

Przy ogromnem rozstrzeleniu się głosów nie wątpić, że potrzeba się okaże wyborów uzupełniających w wielkiej, może większej części departamentów. Wybory te odbędą się w dniu 8-ym b. m. W samym Paryżu (czyli departamencie Sekwany) na 38 posłów, żądanych przez konstytucję, w niedzielę wybrano zaledwie dziesięciu. A nawet ich wybór wydaje nam się problematycznym. Liczba wyborców bowiem w departamencie Sekwany wynosi 568,932; do prawowitego wyboru potrzeba otrzymania czwartej części tychże, tj. 142,233 głosów. Nie wiadomo dotąd, czy dziesięciu wymienionych w naszej porannej depeszy paryskiej, kandydatów po ogłoszeniu cyfr osiągniętych we wszystkich sekcjach zdoła wykazać tę cyfrę.

W sprawie ofiarowanego Ojcu św. przez Niemcy i Hiszpanję pośrednictwa dla uśmierzenia zatargu wywołanego zajęciem Karolinów, otrzymuje *Germania* od swego rzymskiego korespondenta następujące uwagi:

„Powierzenie urzędu sędziego rozjemczego w sprawie międzynarodowej papieżowi jest wypadkiem bardzo doniosłego znaczenia, który nie ma żadnego związku z kościelno-politycznem położeniem w Prusach, ale raczej z ogólną polityczną sytuacją Europy. To, że najpotężniejszy monarcha i najznakomitszy mąż stanu naszej epoki — obaj protestanci — wzywają pośrednictwa Ojca św. dla załatwienia na pokojowej drodze zatargu z katolickiem państwem, dowodzi, iż przekonani są o wysokiem poczuciu sprawiedliwości Leona XIII-go, wobec której wzgląd na religijne wyznanie drugiej strony nie może mieć żadnego wpływu.

Dla tak zwanej rzymskiej sprawy fakt pomieniony ma szczególną doniosłość. Pominąwszy bowiem już tę okoliczność, że na kilkakrotne zawezwanie Włoch o załatwienie zatargu pomiędzy Niemcami i Hiszpanją nikt się do tego pośrednictwa nie ofiarował, jasną jest rzeczą, iż mocarstwa wzywające papieskiej opinji życzą sobie, aby takowa była zupełnie niezależną. Gdyby Leon XIII-ty, zamiast ustawicznego i energicznego protestowania przeciw pogwałceniu praw Stolicy apostolskiej, zastosował się był do położenia wytworzonego przez rewolucję włoską, w takim razie obce mocarstwa nie mogłyby mieć do niego zupełnego zaufania. Musiałyby raczej obawiać się, że byłby tak samo dostępnym wpływowi włoskiego rządu, jak w XIV-ym wieku papieże, mieszkający w Avignonie, ulegali wpływom królów francuskich.

Co się tyczy przebiegu sprawy pośrednictwa, to rzecz ma się jak następuje:

Ks. Bismark **zaproponował pierwszy Ojca św. na** pośrednika, a gdy zgodzili się na to cesarz i cesarzewicz, tenże polecił hrabiemu Solms **zakomunikowanie tej propozycji rządowi madryckiemu.** Tak król Alfons, jak hiszpańskie ministerjum **chętnie przystali** na to. Znajdujący się w Ankonie poseł hiszpański przy Watykanie, margrabia Molins, otrzymał następnie rozkaz od swego rządu udania się natychmiast na swą posadę, podczas gdy **równocześnie** nadeszła do Rzymu z Madrytu nota, w której Ojciec **św.** proszonym jest o pośrednictwo, oraz inne sprawy tej dotyczące dokumenta. Jeszcze tego samego dnia miał poseł hiszpański posłuchanie u Ojca św., a zaraz potem dłuższą konferencję z kardynałem Jacobinim.”

Br. Z.

Z tajemnic Londynu.

Podał **B-ski.**

(Dokończenie.)

IV.

Jeszcze obraz.

W jednym z domów niegorszym i nielepszym od setek innych w „Wyklętym Londynie”, w izbie, jak zwykle z zakopconym sufitem i pleśnią pokrytemi ścianami, na pogruchotanem łóżku leży młoda kobieta o widocznych jeszcze śladach piękności.

Śmiertelna choroba trawi ją od kilku tygodni. Zdaje się, iż widzisz śmierć unoszącą się po nad jej łożem.

Do wychudłej piersi matczynej przypiął się mały, kościsty dzieciak, który z chciwością wysysa ostatnią kroplę życia z matki. Przez rozbite okno wpada co chwila mroźny wiatr zimowy, szamocząc za każdym podmuchem łachmanem brudnej kołdry, która kobietę przykrywa.

Na nogach mąż jej położył swe palto, dziś będące już w takim stanie, iż najnędzniejszy woźnica nocny nie okryłby niem nóg swoich. A przytem wiatr wyje w kominie, naprzemian jęczy i płacze...

— Mąż mój był dekarzem—szepce kobieta—od tygodnia stracił zajęcie i poszedł szukać roboty...

Dreszcz wstrząsa nami na samą myśl, iż biedak ten na wpół nagi chodzi zgłodniały po ulicach miasta wśród przejmującego zimna i wieczorem wróci do żony z rozpaczliwą wieścią, że znowu nie znalazł zajęcia...

To nie jedyny dramat w tym rodzaju. Nędza wytwarza ich tyle codziennie we wszystkich zaułkach Londynu, ile nie wytworzyłaby najbujniejsza fantazja dramaturga.

Nawet śmierć, która, zdawałoby się, powinna być zwiastunem zmniejszenia się mąk tego piekielnego życia zaułków londyńskich, jest źródłem nowych okropności dla pozostałych przy życiu.

Ileż to razy śmierć zjawia się u progu kiedy w domu nie ma ani jednego pensa, kiedy nie ma za co nietylko pochować, ale nawet umyć nieboszczyka. Niech czeka!—i trup leży. Mieszkańcy „Wyklętego Londynu” do tego stopnia zrośli się z zaduchem i wyziewem, do tego stopnia przywykli znosić wszystkie okropności nędzy, że najspokojniej mieszkają, jedzą i śpią w izbie, w której zwolna gnije ich najbliższy.

Sims, lękając się, aby go nie posądzono o przesadę, powołuje się na drukowane sprawozdania komisji sanitarnej, która znalazła w Spitafield, w izbie zamieszkanej przez robotnika, jego żonę i dorosłą córkę, trup dziecka, czekający od dwóch tygodni pogrzebu. W innym domu dwanaście dni nie chowano dziecka zmarłego na szkarlatynę.

Obydwa te fakta zdarzyły się w r. 1883-im, a więc... prawie wczoraj.

Nie sądzimy, aby Sims w opisach swych przesadzał. Wszystko co opisuje ten młody i utalentowany dziennikarz, poeta i dramaturg, jest szczerą prawdą; wszystkie opisy, czy to w *Now the poor live*, czy w jego artykułach o „Wyklętym Londynie”, w tej lub innej formie spotykamy u pastora Mearn'a w jego „*Outcast London*” lub *The bitter Cry of Outcast London*, u Chamberlain'a w *Labourers and Artisans dwellings*, wreszcie w licznych artykułach poświęconych tej sprawie. Wszędzie spotykamy jeden obraz brudnych, ponurych, nawpółzrujnowanych domów, opisy ciasnych, zadusznych i wilgotnych izb, o oknach z powybijanemi szybami, zakopconych sufitach i pleśnią pokrytych ścianach, mieszkań do chlewów raczej podobnych, wreszcie opowiadanie o codziennem stykaniu się ludzi uczciwych i dzieci z przestępcami i ladacznicami, o psich budach, w których po ośm osób śpi nieraz i razem 1,100 stopami sześciennemi powietrza oddycha, wówczas gdy dla jednego człowieka 800 stóp sześciennych potrzeba. Wszędzie i u wszystkich spotykamy jeden i ten sam obraz najstraszniejszej nędzy i opuszczenia.

Słusznie powiada nieśmiertelny Dickens, gdy z wieży św. Piotra patrzy na Londyn: „W tym ciasnym zakątku, gdzie dachy pozapadały się i przycisnęły jeden do drugiego, jakby chcąc ukryć swe tajemnice przed błyszczącą w sąsiedztwie ich ulicą, gnieżdżą się tak ohydne zbrodnie, takie bezeceństwa i nędza taka, o jakich można mówić tylko szeptem. Tymczasem w błyszczącej ulicy śpią najspokojniej ludzie, którzy nic o tem wszystkiem nie wiedzą, choć ich zaledwie kilkanaście kroków oddziela i gdyby im powiedzieć, co obok nich się dzieje, ruszyliby poważnie głową i odparli, że to niepodobna.”

Bardzo być może. Kiedy przed dwoma laty pod wpływem artykułów Sims'a, Mearn'a, Chamberlain'a i innych zainterpelowano w tej sprawie w parlamencie ministra spraw wewnętrznych, ten odparł, iż z przyjemnością wniósłby odpowiedni bil do parlamentu, obecnie jednak nie ma na to czasu.

I czy wobec tych obrazów, które skreśliliśmy jako maleńką cząstkę „Wyklętego Londynu”. możemy się

Bank państwa, jego kantory i oddziały.

VII.

Rozebrawszy w poprzednich artykułach obowiązki banku państwa względem władz rządowych, tudzież operację emisji biletów kredytowych, przystępujemy z kolei do opisu handlowych jego czynności, a przedewszystkiem do skupu weksli.

Bank państwa przyjmuje do skupu wszelkie terminowe zobowiązania, niesporne i pewne co do swej wypłacalności, od osób zaś mających prawo wystawiać weksle dyskontuje weksle.

Ponieważ rosyjska ustawa wekslowa różni się pod względem uznania zdolności wekslowej od obowiązującego u nas kodeksu handlowego, przeto nad różnicą tą zastanowić się należy.

Wedle przepisów w Rosji obowiązujących weksle wystawiać mogą: 1) kupcy wszystkich gildyj, 2) szlachta zapisana do gildyj, 3) zagraniczni kupcy, 4) mieszczanie, 5) włościanie, którzy wykupili świadectwa na prowadzenie handlu. Zabroniono zaś wystawiać weksle: 1) duchownym wszelkich wyznań, 2) żołnierzom i podoficerom wszelkiej broni, 3) włościanom, którzy nie wykupili świadectw.

Obowiązujący u nas demokratyczny kodeks handlowy nie rozróżnia stanów, nie zna on ani szlachty, ani mieszczan, ani włościan, i weksel uznaje za takowy albo ze względu na sposób zatrudnienia osoby, która go wystawiła, albo ze względu na czynność, z której on wypływa, a mianowicie: każdy weksel przez osobę handlującą podpisany jest bezwaunkowo za weksel poczytany, od osoby zaś niehandlującej pochodzący, wówczas tylko nabiera charakteru wekslowego, jeżeli ma źródło swoje w czynności handlowej.

Co się zaś tyczy weksli ciągnionych, to ponieważ kodeks samo wystawianie takich weksli uważa za czynność handlową, przeto mają one charakter wekslowy bez względu na sposób zatrudnienia osób, które go wystawiły lub akceptowały.

Warszawski kantor banku państwa, tudzież oddziały jego w gubernjach Królestwa Polskiego przy stowaniu tedy § 23-go ustawy bankowej, który orzeka, iż bank przyjmuje do skupu weksle tylko od osób mogących wedle istniejących praw wekslowo zobowiązywać się, kierować się będzie bez wątpienia zasadami obowiązującego w Królestwie Polskiem kodeksu handlowego, z uwzględnieniem przepisów, mających charakter ogólno-państwowy, jak np. niemożność wystawiania weksli przez żołnierzy i podoficerów i t. p.

Prawo jednak może być rozmaicie tłumaczone, pojęcie też handlującego w rozmaity sposób jest interpretowane. Niektórzy twierdzą, że za handlującego ten tylko może być poczytany, kto stale handlem się zajmuje i dla którego kupiectwo stanowi główny przedmiot zajęcia; inni znowu utrzymują, że dość zapisać się do stanu kupieckiego, wykupić świadectwo na prowadzenie handlu, aby za handlującego być uważanym. Ostatnia ta interpretacja znajduje wielu zwolenników i szerokie zastosowanie. Bank Polski przepisy o zdolności wekslowej tłumaczył w szerszem znaczeniu i przyjmował do skupu weksle wszystkich tych osób, które przedstawiały mu świadectwa na prowadzenie handlu, i tem wielkie oddawał usługi produkcyjnej klasie rolników. Ponieważ interpretacja ta z jednej strony znajduje usprawiedliwienie w rosyjskiej ustawie wekslowej, która, jakeśmy wyżej widzieli, dozwala wekslowo zobowiązywać się szlachcie zapisanej do gildyj i włościanom, którzy wykupili świadectwa na prowadzenie handlu, a z drugiej zbyt szerokie znalazła rozpowszechnienie, aby bez dotkliwej szkody dla interesów ekonomicznych kraju mogła być obecnie zarzuconą, przeto spodziewać się należy, że i nadal przez kantor warszawski i oddziały prowincjonalne stosowaną będzie.

Że takie pojmowanie zdolności wekslowej nie może być szkodliwe, ale przeciwnie ze wszech miar jest pożądane, przekonywa niemieckie prawo wekslowe, które w pierwszym swoim artykule postawiło za zasadę, iż weksle wystawiać może każdy, kto jest zdolny do zaciągania zobowiązań, przekonywa dalej Najwyżej zatwierdzona ustawa warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, która w § 4 orzeka: Wszystkie osobiste operacje członków Towarzystwa ze samem Towarzystwem zaliczają się do rzędu czynności handlowych, i dlatego podlegają przepisom prawa handlowego, i spory z nich wynikające prowadzą się w drodze przepisanej dla spraw handlowych.

Bank państwa przyjmuje od osób znanych mu i zasługujących na zaufanie następujące weksle do skupu:

a) proste i ciągnione, krajowe, tudzież zagraniczne akceptowane w kraju;

b) opatrzone przynajmniej dwoma podpisami;

c) płatne w Petersburgu lub jednem z miast, w którem znajduje się kantor albo oddział banku;

d) pisane na właściwym stemplu;

e) wymagalne niepóźniej jak za 6 miesięcy. Wyjątkowo wszakże na przedstawienie zarządu banku i zezwoleniem ministra finansów może być dozwolone czasowo eskontowanie weksli z terminem dłuższym, nieprzekraczającym wszakże 9 miesięcy i za opłatą wyższej stopy procentowej.

Bank może także kupować i sprzedawać weksle ciągnione.

Weksle nie pochodzące z czynności handlowej nie powinny być dopuszczone do skupu.

Przepis ten może zarządowi banku nasunąć poważne trudności, jakie bowiem są środki poznania, czy weksel pochodzi z czynności handlowej lub niehandlowej. Wedle nas, rozstrzygać tu powinna sama osnowa wekslu; tak prawo rosyjskie jak i nasz kodeks handlowy wymagają do ważności wekslu wymienienia waluty, w jakiej suma wekslowa wypłaconą została; ilekroć tedy okaże się z natury wypłaconej waluty, że zobowiązanie pochodzi z czynności nie mającej nic wspólnego z handlem, weksel przyjętym być nie może; jeżeli zaś z osnowy wekslu okaże się, że waluta wypłacona była gotowizną, towarami lub z obrachunku, to presumować należy czynność handlową i uznać weksel za podlegający skupowi.

W każdym razie wątpliwość istnieć może tylko co do weksli prostych, pochodzących od osób niehandlujących, co się bowiem tyczy weksli handlujących, to wedle art. 637 kod. handl. takowe bezwarunkowo uważają się za weksle, mające swe źródło w czynności handlowej, i podlegają tak samo jak wszystkie weksle ciągnione skutkom prawa wekslowego.

Ustawa banku nie przepisuje ani *maximum*, ani *minimum* cyfry, kwalifikującej weksel do skupu, w § 32-im tylko zastrzega, *iż nie można odmówić dyskontowania wekslu z powodu małoznacznej jego wysokości*, jeżeli tylko wystawca i indosanci na zaufanie zasługują. Przepis ten powinien usunąć rozpowszechnioną u nas obawę, jakoby bank państwa był tylko na usługi wielkich kapitalistów i dyskonterów, a zaniedbywał interesa drobnego i średniego handlu i przemysłu, bo jeżeli nawet tak się dzieje w metropolji, to praktyka ta nie jest oparta na ustawie, ale widocznie wynika z natury tamtejszych stosunków i nie może być przeniesioną do nas, gdzie stosunki kredytowe zupełnie inaczej są ukształtowane.

W badaniach naukowych używana jest obecnie metoda dedukcyjna w miejsce zarzuconej metody indukcyjnej; nauka nie narzuca dzisiaj nikomu teorji *a priori*, ale wyprowadza wnioski z faktów i spostrzeżeń *a posteriori*. Tem bardziej instytucja kredytowa, mająca z przeznaczenia swego praktyczne do spełnienia zadania, nie może posiłkować się żadnemi teorjami z góry powziętemi, ale musi badać grunt, na którym ma operować i wedle natury tego gruntu plan działań układać. Bank państwa przychodzi do kraju naszego na miejsce Banku polskiego, który w ciągu przeszło półwiekowego swego istnienia zebrał bogaty zapas doświadczenia, mogący służyć za wskazówkę i naukę na przyszłość. Otóż Bank polski przyjmował do skupu weksle od sumy rs. 75. Przeciętna wysokość wekslu dyskontowanego wynosiła w Warszawie około 600 rs., w oddziałach prowincjonalnych około 400 rs., z ogólnej liczby osób akredytowanych w Banku polskim 20% miało przyznany kredyt do 1000 rs., 19% do 2000 rs., do wysokości 15,000 rs. już tylko 4%. Cyfry te wskazują sferę interesów, najbardziej pomocy kredytowej potrzebującą.

I w innych krajach potężne instytucje bankowe przy całym ogromie swoich operacyj nie lekceważą średniego i drobnego przemysłu i handlu. I tak np. wedle sprawozdania francuskiego banku za rok 1880-ty, na 4,436,168 zdyskontowanych weksli było:

11,289	sztuk	do 10 franków
445,190	„	od 11 do 50 franków
557,923	„	„ 51 „ 100 „

czyli jedna czwarta część wszystkich skupionych weksli nie przenosiła 100 fr.

W Anglji fermer, opłacający 50 funtów sterlingów rocznej dzierżawy, ma rachunek bieżący w banku. Roscher opowiada, że na targach angielskich pomiędzy przekupniami drobiu kursują czeki bankowe, nie dochodzące wartości dwóch funtów.

Pojmujemy, iż dyskontowanie jednego wekslu na 10,000 rs., w miejsce dziesięciu weksli po 1,000 rs., przedstawia wielką dla zarządu banku oszczędność czasu i pracy, ależ nie można poświęcać celu dla środka, korzyści ogółu dla wygody organów bankowych, i tę okoliczność miał widocznie prawodawca na względzie, skoro nie zakreślając w ogóle granic wysokości sumy wekslowej, kwalifikującej się do skupu, położył jednak nacisk na obowiązek przyjmowania drobnych weksli.

Stopa procentowa ustanawia się przez zarząd banku państwa co dwa tygodnie, a w razach nadzwyczajnych i częściej, stosownie do stosunków handlowych. Procent liczy się od dnia, w którym skup dopełniony zostaje, do ostatniego dnia respektowego. W Rosji dni respektowych dla weksli płatnych za okazaniem jest trzy, dla weksli terminowych dziesięć; u nas dla wszystkich weksli jest tylko jeden dzień respektowy i protest winien być sporządzony nazajutrz po dniu upływu terminu.

Od weksli i rat płatnych po za granicami miasta, w którem skup dokonywa się, płaci się oprócz stopy dyskontowej 1/8% tytułem przekazowego. Przy równych warunkach weksle krótkoterminowe mają pierwszeństwo przed długoterminowemi.

Osoby, które dopuściły protestu swoich weksli, mogą być pozbawione prawa korzystania z kredytu bankowego.

Bank celem orjentowania się w swoich operacjach skupowych prowadzi kontrolę osób upadłych, a nadto śledzi w ogóle protesta weksli.

Jeżeli wystawca wekslu lub akceptant staje się niewypłacalnym przed upływem terminu wymagalności wekslu przez bank skupionego, bo bank wzywa osobę, która weksel zdyskontowała, o wykupienie go w ciągu dni trzech, lub o przedstawienie odpowiedniej kaucji. Przepis ten jest w harmonji z art. 448 obowiązującego u nas kodeksu handlowego, który stanowi, że otwarcie upadłości czyni wymagalnemi wszystkie długi, których termin wypłaty jeszcze nie nadszedł, a co się tyczy zobowiązań, w których obok upadłego, są inni współobowiązani, to ci ostatni winni dać porękę, że zapłacą w terminie, jeżeli raczej nie wolą natychmiast zapłacić.

Osoby, których upadłość została podniesiona, chcąc przedstawić weksle swoje do skupu, winny na to wyjednać osobne zezwolenie komitetu dyskontowo-pożyczkowego.

W dniu 1-ym lipca 1885-go r. portfel weksli banku państwa wynosił 107,600,000 rs., do której to sumy doliczyć należy weksle protestowane na 1,230,000 rs. W ubiegłym roku od lipca 1884-go r. do tegoż miesiąca 1885-go r. najwyższa suma dyskontowanych weksli wynosiła w marcu r. 1885-go rs. 115,400,000, najniższa we wrześniu r. 1884-go rs. 105,400,000. W tym samym perjodzie czasu operacje skupowe banków akcyjnych przedstawiają się jak następuje: w dniu 1-ym lipca 1885-go r. portfel wynosił 152 miljonów rs., protestowanych weksli rs. 1,210,000; najwyższa cyfra dyskontowanych weksli doszła w m. sierpniu 1884-go do 160 miljonów rs., najniższa w lipcu 1885-go r. wynosiła, jak wyżej wykazano, rs. 152,100,000.

W portfelu banku państwa, któryśmy wyżej na dzień 1-y lipca r. b. wykazali, nie są objęte redyskontowane weksle i pożyczki banków akcyjnych na sumę rs. 6,600,000.

Portfel weksli innych instytucyj kredytowych wynosił w dniu 1-ym stycznia 1880 r. jak następuje:

1) towarzystw wzajemnego kredytu:		
weksli z dwoma podpisami	57,345,000	rs.
„ z zabezpieczeniem	11,107,000	„
2) banków miejskich	118,849,400	„

W następnym artykule zastanowimy się nad operacjami pożyczkowemi banku państwa.

J. Kirszrot-Prawnicki.

---

dziwić, iż *Pall Mall Gazette*, ktora przed dwudziestu laty pierwsza podniosła tę sprawę, idąc dalej w swych odkryciach, wyciągnęła na jaw niedawno najohydniejsze brudy, aby z nich obmyć Anglję publicznie, wbrew zasadzie, że brudy w domu prać należy. Te fakta, któremi dziennik rzucił w twarz „nowożytnemu Babilonowi" za „Haracz dziewic" są tylko bezpośrednim i nieodzownym skutkiem tych warunków, w których żyją setki tysięcy ludności. Głód i ciemnota to zawsze źli doradcy.

Na tem kończymy kartkę „z tajemnic Londynu", tego miasta-olbrzyma, którego miano jęk boleści i dźwięk złota mieści...

A teraz może kto spytać, co nas skłoniło do roztaczania przed oczami *naszych* czytelników obrazów wziętych *z obcego świata* i kwestyj dla nas obojętnych. Zapewne, tajemnice Londynu jako Londynu nas nie dotyczą, ale są sprawy ogólnie ludzkiej natury. Kwestja „wyklętych" nie jest sprawą, która w Londynie się zaczyna i w Londynie kończy: każde miasto prawie ma swój „wyklęty Londyn".

I u nas istnieją zaułki, nie przeczymy, dalekie od okropności Londynu, niemniej jednak będące dziś już zarodem przyszłej „wyklętej Warszawy", a nie czas zapobiegać chorobie, gdy się już rozwinie.

Dlatego więc dzisiaj, gdy coraz częściej słyszymy o strasznej nędzy i straszniejszych jeszcze zbrodniach, zwracamy na nie uwagę, choćby dla uniknięcia przepowiedni Dantona: „jeżeli biednym pozwolicie mieszkać po bydlęcemu, przekształcą się w dzikie zwierzęta i pożrą was"...

Niedaleko chyba szukać przykładów...

UWIERZ!

Uwierz, że kwiaty, które zmraża jesień,
Znów maj ustroi jasnemi szkarłaty,
Że obumarłe piosenki uniesień
Ożyją w sercu, jak kwiaty.

Uwierz, że czoło, strojne w cierni djadem,
Oplotą tęcze miłosnych zachwytów,
Kładąc uśmiechy na twem licu bladem,
Jak gwiazdy na tle błękitów.

Majowe świty zabłysną różowo,
Choć dzisiaj ziemię kryje śnieg srebrzysty
I nową wiosnę piosnką brylantową
Obwieści sercu lutnisty.

I choć ty dzisiaj płaczesz, biedny bracie,
Że wszystkie blaski pogasły na zawsze,
One zapłoną w twojej ciemnej chacie
Czystsze i stokroć jaskrawsze.

Przed czarodziejką cudów złotowłosą
Zimowe cienie znikną w mgłach bez końca.
Uwierz, że sypiąc kwiaty strojne rosą,
Wróci maj serca i słońca!

Or—ot.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Przejście na własność skarbu kolei żelaznych, należących do głównego towarzystwa kolei rosyjskich, uważanem jest, wedle słów gazet rosyjskich, za tak nie ulegające wątpliwości, iż wielu oficjalistów na powyższych kolejach zaczyna starać się o nowe posady, gdyż istnieje przekonanie, iż wraz ze zmianą zarządu nastąpią znaczne zmiany w personelu służbowym i zmniejszenie etatów.

= Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż przesyłki, przeznaczone do Portugalji, przyjmowane będą tylko do Lizbony i Oporto. Posyłki do innych miejscowości muszą być adresowane do kogokolwiekbądź we wspomnianych zatokach. Na każdej przesyłce należy dodać drogę: przez Belgję i Anglję, np. *„via Belgique et Grande Bretagne"*.

= Zarząd telegrafów, zawarłszy konwencje z instytucjami telegraficznemi wszystkich krajów, płacił aż dotąd rocznie ogromne sumy na zasadzie międzynarodowych taryf i koncesyj zagranicznym kompanjom i dyrekcjom za przesyłkę depesz do miejscowości leżących poza siecią linij telegraficznych. Naczelnik głównego zarządu poczt i telegrafów na ostatnim telegraficznym kongresie w Berlinie, podjął kwestję zmniejszenia taryfy międzynarodowej za przesyłanie takich depesz. Wobec ekspiracji umów z zagranicznemi towarzystwami w r. p. zarząd spodziewa się znacznej redukcji wydatków.

= W mieście powiatowem Horodyszczu, gubernji penzeńskiej, zmarł ks. Andrzej Bartoszewicz, kapłan z djecezji mińskiej.

= Losowanie akcyj kolei wiedeńskiej, przeznaczonych w r. b. do umorzenia, odbędzie się dnia 21-go b. m., losowanie zaś obligacyj sześciu seryj tejże kolei nastąpi nazajutrz, dnia 22-go b. m., o godzinie 10-ej zrana. Spłata wylosowanych akcyj i wydawanie akcyj pożytkowych dokonywać się będzie jednocześnie z wypłatą dywidendy za r. b., spłata zaś wylosowanych obligacyj od d. 2-go stycznia roku 1886-go.

= Akcje i obligacje towarzystwa kolei terespolskiej, wylosowane dnia 1-go b. m. oraz wylosowane w latach poprzednich, a dotąd niezrealizowane, spłaca kasa główna towarzystwa w Warszawie oraz domy bankierskie w Cesarstwie i za granicą, gdzie dotąd płatne były kupony.

= Od dnia 13-go b. m. wszyscy właściciele przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych winni uiścić dodatkowy podatek.

= Przytułki noclegowe, jak nas informują, otworzone będą już niebawem, a w każdym razie przed upływem października.

= Z powodu zbliżającej się pory zaopatrywania okien na zimę i mycia szyb, ponowiony został rozkaz policyjny wzbraniający dopełniania powyższej czynności w mieszkaniach piętrowych bez użycia przyrządów ochronnych zapobiegających smutnym wypadkom wypadnięcia.

= Ulica Świętokrzyska, na przestrzeni od placu Wareckiego do Marszałkowskiej, oraz Jasna, z powodu ukończenia robót wodociągowych, zostały dla przejazdu otworzone.

= Onegdaj w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu odbyło się zebranie zarządu stacyj meteorologicznych w przedmiocie instrukcyj, które w przyszłym tygodniu rozesłane będą zjednoczonym cukrowniom.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa przemysłowego „Lilpop, Rau i Loewenstein".

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Wielkim dzisiaj po raz 18-ty „Gioconda", z udziałem pani Brajninowej i p. Jeromina; jutro „Pokusa" i „Gizella".

W teatrze Rozmaitości dzisiaj „Fałszywi poczciwcy" z Żółkowskim; jutro „Mąż z grzeczności".

W teatrze Nowym dzisiaj „Kamionka"; jutro „Puhar srebrny".

* W teatrze Rozmaitości rozpoczęte zostały próby z jednoaktowego obrazku dramatycznego Fr. Coppée'go p. t. „Przechodzień".

Grać w nim będą panie: Wisnowska (Zanetto) i Noiret (Sylwina).

* Głośny „Gasparone" Millöckera ukazać się ma pierwszy raz w ciągu dwóch tygodni na scenie teatru Małego.

* Mierzwiński przybył już do Lwowa i jutro wystąpi w koncercie.

Oprócz tego znakomity artysta ma pięć razy śpiewać w operze tamtejszej.

Dyrekcja teatru lwowskiego odniosła się do p. Zofji Brajninowej w drodze telegraficznej o przyjęcie udziału w tych widowiskach.

* W dzisiejszym większym wieczorze Towarzystwa muzycznego przyjmują udział: pani Dowiakowska, panna Pistor (arfa), oraz pp. Taube, skrzypek, uczeń Górskiego, i Barcewicz.

= **Ze sztuki.**

* W Towarzystwie zachęty sztuk pięknych wystawione zostały na widok publiczny niektóre ze stacyj terracotowych, wykonanych przez p. Kucharzewskiego.

Są one owocem długoletnich studjów, odbywanych w Rzymie na dziełach sztuki chrześcjańskiej średniowiecznej.

Szkoda wielka, że ciężka choroba, jakiej artysta obecnie uległ, stanęła na przeszkodzie zamierzonemu rozpowszechnieniu tej pięknej pracy w formie odlewów gipsowych.

Zapewne rychło znajdzie się nabywca, który z tych pięknych utworów cenny dar dla którego z kościołów uczyni, a tym sposobem dostarczy choremu artyście środków niezbędnych dla odzyskania zdrowia.

* Do konkursu, ogłoszonego przez akademję sztuk pięknych w Petersburgu, stanął w tym roku między innemi, rodak nasz, Ciągliński, który na ten cel wykonał obraz treści religijnej.

= Zdrowie Królikowskiego.

Stan zdrowia znakomitego artysty pozostaje bez zmiany.

Z powodu osłabienia nieustannie czuwający lekarze zalecają spokój i oderwanie się od wszelkiej pracy umysłowej.

= Fabryka pluszu.

W sferach handlowych krąży wieść, jakoby jeden z fabrykantów rosyjskich zamierzał otworzyć u nas fabrykę pluszu oraz tańszego aksamitu.

Fabryka ma powstać w okolicy Nowej Pragi.

= Fabryka syfonów.

Po nowym roku otworzoną będzie w Warszawie fabryka syfonów, sprowadzanych jeszcze dotąd za znaczne sumy z zagranicy.

Fabrykę tę otwiera jeden z właścicieli wód mineralnych.

= Halle centralne.

Nowy projekt budowy hall centralnych na pomieszczenie targów produktowych w Warszawie, przygotowuje jeden z budowniczych miejscowych.

W każdym razie zaznaczyć trzeba fakt, że sprawa ta nie zasypia i że może przy dobrej woli rady miejskiej, doczeka się kiedyś urzeczywistnienia.

= Wylew.

Z powodu zamknięcia kanałów w górze miasta na miejscu prowadzonych robót kanalizacyjnych i wodociągowych, woda wyparta z granic spływa w znacznej ilości placem Saskim.

Przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i placu utworzył się istny wodospad, przez który przerzucono tymczasowy mostek.

Przejście to w porze nocnej nie należy do bezpiecznych.

= Zawiedzeni.

Partja włościan z gub. czernihowskiej, pod przewodnictwem Antoniego Swonki, powróciła temi dniami z Syberji, dokąd udała się w celach kolonizacyjnych.

Obejrzenie stanu rzeczy na miejscu zniechęciło ich do pracy na tem polu.

= Zawiele.

Pod jednym dachem przy ulicy Świętokrzyskiej pod nrem 25-ym mieszka 7-iu, wyraźnie siedmiu lekarzy.

Czy jednak na jeden dom niezawiele pomocy lekarskiej?

= „Kaśka."

W dniu wczorajszym pani M. w towarzystwie siedmioletniego synka zwiedzała zwierzyniec.

Zbliżając się do słonia, malec podniósł kawałek ostro zakończonego szkła, które podał olbrzymowi.

Kaśka schwytała mniemany kąsek, ukłuła się w trąbę i z bolesnym rykiem owinęła rękę chłopca...

Pani M. struchlała z przerażenia, nie miała jednak dość siły dla przywołania pomocy...

Poczciwa „Kaśka" nie pragnęła jednak zemsty...

Puściwszy rękę swawolnika, oddaliła się od wystraszonej pary...

W tym wypadku słoń okazał się więcej ludzkim od człowieka.

= Polubownie.

Sprawa rozmyślnego zniszczenia sukni przez zazdrosną na punkcie modnej tualety panią *** o czem donosiliśmy przed kilku dniami, nie będzie oddaną na drogę sądową.

Zdemaskowana sprawczyni upokorzyła się przed poszkodowaną, oświadczając gotowość zadosyćuczynienia.

Pani X. sama nie chce stawiać żadnych żądań i proponuje sąd polubowny.

Sąd ten, złożony z kilku pań, zbierze się wkrótce dla wydania wyroku.

= Honorarjum owczarza.

Są jeszcze ludzie, nawet inteligentni, wierzący w skuteczność leczenia owczarzy.

Najlepszym dowodem tego jest podróż znanego w naszem mieście lekarza-owczarza, który był wezwany do chorej żony pewnego zamożnego obywatela ziemskiego pod Grodno.

Owczarz nie chciał dopóty jechać, dopóki nie umówił się o honorarjum.

A kazał sobie słono zapłacić.

Za wizytę trwającą jedną dobę na miejscu łącznie z kosztami podróży otrzymał 1,200 rs.

Skuteczność leków zaordynowanych przez owczarza jest bardziej niż wątpliwą.

= Po stracie psa.

Pojmujemy przywiązanie człowieka do psa, utrata którego może zmartwić niemało.

Trudno jednak zrozumieć takiej rozpaczy, jaka ogarnęła panią W. po stracie ulubionego pinczerka.

Pani W. dowiedziawszy się, iż „Rozetka", chorująca oddawna z powodu starości, zakończyła swój psi żywot, wpadła w straszną rozpacz, oświadczając, iż straty tej nie przeżyje.

Jakoż usiłowała dwukrotnie odebrać sobie życie.

Raz wieszała się, a drugi raz przygotowała truciznę z fosforu zeskrobanego z zapałek.

Rodzina oba zamachy szczęśliwie uprzedziła.

Pani W., pilnie strzeżona, wpadła teraz w obłęd, zdaniem lekarzy trudny do wyleczenia.

Co jest szczególnem, że pani W. jest matką dwóch dorosłych córek.

Trudno więc pojąć taką rozpacz po stracie psa.

= Obdarowany.

W ubiegłą niedzielę pan M., znajdujący się na nabożeństwie w kościele św. Krzyża, poczuł, że w cizbie przy wychodzeniu z kościoła ktoś się o niego silnie otarł i jakby jakieś dotknięcie w okolicy kieszeni.

Ponieważ z przezorności nigdy nie nosił portmonetki w kieszeni paltota, więc nie obawiając się okradzenia, nie zwrócił na to uwagi.

Dopiero przyszedłszy do domu, sięgnął ręką do kieszeni i z największem zdziwieniem znalazł w niej niewielkie pudełeczko.

Po otworzeniu pudełeczka okazała się w niem legitymacja służbowa Franciszki K. oraz znaczek na suknię, oddaną do farbiarza.

Pan M. odszukał ową służącą, pozostającą w obowiązku przy ulicy Chmielnej, pod nrem 10-ym, i oddał jej te przedmioty, które, jak się okazało, wyciągnął jej jakiś rzezimieszek, a nie znalazłszy nic wartościowego, wsunął do kieszeni pana M.

= Grabież.

W dniu wczorajszym o zmroku, na Ptasiej, spełnioną została zuchwała grabież.

Do przechodzącej Bronisławy Jaczewskiej zbliżył się jakiś drab i silnie ją potrącił.

Potrącona omal nie upadłszy chwilę się zatrzymała.

Tymczasem zjawia się drugie indywiduum i również kobietę potrąca.

Zanim ta mogła się zorjentować, zjawiają się jeszcze dwaj obdartusy.

Otoczona ze wszystkich stron Jaczewska straciła prawie przytomność, a gdy rabusie się rozbiegli z przerażeniem spostrzegła, iż wyrwano jej trzymaną w ręku torebkę, w której oprócz różnych przedmiotów znajdowała się portmonetka z kilkunastu rublami.

Rabusie z łupem zemknęli bezkarnie.

= Kradzieże.

Na Starem Mieście pod nrem 1-ym, z mieszkania A. Zysmana, otworzonego dobranym kluczem, skradziono srebra stołowe wartości 500 rs.—Na Koszykach pod nrem 1-ym w mieszkaniu p. W. Kiedrzyńskiego, skradziono różne przedmioty na sumę 100 rs.—Marcie Miniewskiej pod nrem 30-ym na Grzybowskiej skradziono 30 rs. gotówką.—Na Pradze pod nrem 222 skradziono z trzech piwnic różne zapasy wiktuałowe.

= Przy fechtunku.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej pod nrem 56-m pp. S. i D. fechtowali się na pałasze, używając przytem ochronnych masek drucianych.

Nieszczęśliwym jednak trafem podczas walki spadła panu S. maska i zamiast w drut, pałasz uderzył w głowę.

Jakkolwiek cięcie było wymierzone niezbyt silnie, jednakże p. S. upadł krwią zalany.

Rana jest ciężka, nie ma przecież żadnego niebezpieczeństwa.

= Wypadek czy samobójstwo?

Nocy dzisiejszej z mieszkania pod nrem 5-ym na Szerokim Dunaju, wypadła na bruk uliczny z wysokości drugiego piętra Aleksandra Remiszewska, szwaczka, licząca 25 lat wieku.

Poniesiono ją w stanie bezprzytomnym z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Jak zeznają współlokatorzy, Remiszewska zamykała okno stojąc na parapecie.

Upadek więc mógł być rozmyślny albo też przypadkowy skutkiem nagłego zawrotu głowy.

= Samobójstwo.

Nocy dzisiejszej zamieszkały pod nrem 52-im na Pańskiej Romuald Kłosowicz, w celu pozbawienia się życia, strzelił do siebie z rewolweru.

Kula utkwiła w głowie.

Podniesiono K. w stanie bezprzytomnym.

Życiu jego grozi bezwarunkowe niebezpieczeństwo, zachodzi bowiem trudność wydobycia kuli.

Rannego odwieziono do szpitala św. Ducha.

Kłosowicz zostawił list, w którym zawiadamia, iż z powodu choroby i braku środków do życia zdecydował się umrzeć.

Liczy on 47 lat wieku i utrzymywał sklepik wiktuałów.

= Poświęcenie kościoła.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 11-go b. m., ks. Sotkiewicz, biskup djecezji sandomierskiej, dokona poświęcenia kościoła parafjalnego w Wrzeszczowie, w powiecie radomskim.

Kościół ten, wzniesiony jeszcze w początkach zeszłego wieku, dotąd nie był konsekrowany, lecz tylko benedykowany.

† Wspomnienie pośmiertne.

W Kamionce, w gubernji podolskiej, zmarł dnia 1-go b. m. dr Ignacy **Gołębiowski**, cieszący się powszechnem uznaniem.

Urodzony w Wilnie, po ukończeniu miejscowej szkoły medycznej, dał się poznać w świecie naukowym z rozprawy swojej: „*De resectione ossium particulari in eorum continuitatae*".

Obszerna ta praca zawierająca 150 str., drukowaną była w Wilnie w r. 1842-im.

Gołębiowski mieszkał i praktykował w Kamionce przeszło 40 lat i tam zjednał sobie taką miłość swoją szlachetną bezinteresownością, że zgon jego jako społeczną katastrofę przyjęto.

= Omnibus.

Dowiadujemy się, że z dniem 13-tym b. m. zacznie kursować omnibus prywatny po trakcie z Płocka do Mławy.

Powodzenie przedsiębiorców tego rodzaju na trakcie sierpskim zachęciło kogoś pomysłowego do urządzenia pomienionej komunikacji.

Przeprząg odbywać się będzie w Raciążu.

= Zabobon.

W Małorosji panuje zwyczaj, notowany obecnie przez kijowskie czasopisma, że włościanie chcąc ochronić się od epidemji, zaprzęgają do pługa pięć dziewcząt, które obowiązane są w nocy o 12-tej godzinie wyorać bruzdę naokoło wsi.

Przesądni włościanie są przekonani, że ani zaraza na bydło, ani cholera nie ośmieli się przekroczyć takiej bruzdy.

= Z Włocławka.

O kradzieży, dokonanej w filji Banku polskiego we Włocławku, dochodzą nas pewne wiadomości, rzucające niejakie światło na tę smutną sprawę.

Sprawdziły się przypuszczenia, że nie na samym tylko Krzeczkowskim ciąży wina kradzieży.

W niedzielę rano, tj. nazajutrz po jej spełnieniu, wyjechał z Włocławka kurjerskim pociągiem domniemany wspólnik przestępstwa.

Wysłano za nim depeszę i tegoż dnia wieczorem pod silną eskortą odstawiono napowrót do Włocławka.

Przy badaniu przez sędziego śledczego i prokuratora zeznał on, że Krzeczkowski ukradł mu pasport zagraniczny.

Zeznanie to nie zgadza się z potwierdzoną przez świadków okolicznością, że wspólnik ten odprowadzał Krzeczkowskiego za Wisłę do Nowej Wsi, a dorożkarżowi, który ich odwoził o kilka wiorst dał 10 rs.

Pogoń wysłana ku granicy za Krzeczkowskim okazała się spóźnioną, chociaż wysłany w pogoń starszy strażnik dotarł za śladem do samej granicy.

Przypuszczalny wspólnik Krzeczkowskiego również powtórnie zbiegł, zostawiwszy list do znajomych w którym ich żegna, obiecując dać im później o sobie wiadomość.

Kradzież spełnioną została w ten sposób, że Krzeczkowski w sobotę o 4-tej, pod pozorem spodziewanej rewizji, polecił kasjerowi, aby wspólnie z nim sprawdził stan kasy, a dawszy mu do przejrzenia weksle, sam tymczasem z górnej szufladki kasowej wydobył znajdujące się tam w gotowiźnie 80,000 rs., stanowiące fundusz zapasowy filji.

Po skończeniu sprawdzania kasy, kasjer zauważył wprawdzie, że Krzeczkowski się trząsł, ale nie przywiązywał do tego wagi, ponieważ zdarzało się to z K. przed każdą rewizją kasy.

Nazajutrz rano dowiedziawszy się o tem, że Krzeczkowski nie nocował w domu, kasjer powziął już pewne podejrzenia, o których zawiadomił zaraz przybyłego właśnie do Włocławka na rewizję pana Obrazcowa, z tego też powodu natychmiast dokonano rewizję w mieszkaniu K. i za pomocą znalezionego tam klucza otworzono kasę i skonstatowano deficyt.

Listy gończe wysłano już w niedzielę około godz. 10-ej rano.

Są przypuszczenia, że wykryją się inne nadużycia i malwersacje.

Między innemi znaleziono sfałszowany podobno czek na 27,000 rs., które też z filji banku podniesione zostały.

ZE ŚWIATA.

× **We Lwowie**, jak donosi urzędowa *Gazeta lwowska*, napływ wydalonych z Prus jest od kilku dni dość znaczny. Na chwilowe pomieszczenie szukających przytułku odstąpiły swoje lokalności stowarzyszenia Gwiazda i Skała, a nadto urządzono przytulisko w realności p. P. na Łyczakowie.

× **Z Królewca**, jak nam donoszą, wydalono ogółem 763 rosyjskich poddanych, w tej liczbie 240 katolików, 180 żydów. Stowarzyszenie dobroczynne rozdało potrzebującym po 50 marek na głowę.

× **Pomiędzy Bruksellą a Antwerpją**, na odległości 44-ech kilometrów, robiono parę tygodni temu próby z telefonami Ochorowicza. Robiono również próbę przesyłania głosu tymże telefonem na dalszą odległość z Bruksellí do Ostendy i królowa belgijska słuchała w Ostendzie opery brukselskiej przy pomocy aparatów naszego ziomka. W obu razach doświadczenia wypadły zupełnie pomyślnie.

× **W Sztutgardzie** w d. 30-ym z. m. odsłonięto pomnik, wzniesiony na cześć sławnego publicysty i profesora prawa, Jana Jakuba Mosera. Uroczystość odsłonięcia przypadła w setną rocznicę jego zgonu.

× **W Paryżu i Londynie** zawiązało się towarzystwo międzynarodowe kalkograficzne, mające na celu reprodukowanie najrzadszych sztychów z XV-go i XVI-go stulecia. Na czele stowarzyszenia stoją ks. Aumale, ks. Devonshire, hr. Henryk Delaborde, br. Edmund Rotszyld i inni. Wszelkie cele handlowe i spekulacyjne są wykluczone. Towarzystwo liczyć będzie 250 członków i w tyluż egzemplarzach odbijać ma reprodukcje, jedynie dla rozdawania ich członkom.

× **Londyńska wystawa wynalazków** ma być po zamknięciu przeniesioną na odpowiednio urządzony okręt, poczem opływać będzie główniejsze miasta portowe połączonych królestw, zatrzymując się w każdem z nich przez czas dłuższy, aby publiczność miejscowa zwiedzić ją mogła.

× **W okolicach Smyrny** rozbójnicy porwali anglika nazwiskiem Charnaud i żądają okupu 9,000 f. st.

× **Przezorni rzymianie.** Pewien anglik kazał się dorożkarzowi obwozić po Moguncji dla obejrzenia osobliwości „złotego" miasta. W końcu zawiózł go dorożkarz i do rzymskich kamieni, które wyspiarz uważnie obejrzał przez szkła. „Na jaki użytek mogli rzymianie to wybudować?"—pyta się wreszcie anglik. „Na starożytności"—odpowiada z przekonaniem woźnica.

— W dniu dzisiejszym, jako drugim ciągnienia 3-ej klasy 145-ej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 1767 wygrał rs. 5,000 u kolektora Klejna w Warszawie, nr 2098 rs. 3,000 u kolektora Klejna w Warszawie, nr 19201 rs. 2,000 u kolektorki Chai Landstein i spółka w Warszawie, nr 20284 rs. 1,000 u kolektora Marguljesa w Bieżuniu, nr 13714 rs. 500 u kolektora Handelsmann w Warszawie.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla wydalonych z Prus.

W. K. rs. 5, Ks. T. z Kaltenleutgeben kop. 80.

— Dnia 7-go października, jako w dzień imienin nieodżałowanej ś.p. Justyny Wenda, składa się rs. 3 na wpis dla biednych uczniów.

Nekrologja.

† Ś. p. Juljan **Dzierżanowski**, emeryt, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 7-go października r. b. w wieku lat 72. Pozostały syn, córki, synowa, zięć, wnuk i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwa, które odbędą się dnia 8-go, 9-go i 10-go, to jest we czwartek, piątek i sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski w dniu 10-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu odbyć się mające. 4—1143—

† Ś. p. Aniela z hr. Jezierskich **Del Campo Scipio**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 5-ym października 1885 roku przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pozostały mąż, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **2-ej** po południu, z mieszkania w domu № 5 przy ulicy Brackiej, na cmentarz powązkowski. Msze święte przy zwłokach w mieszkaniu zmarłej odbywać się będą codziennie, o godzinie **10-ej** rano, a nabożeństwo żałobne odbędzie się na drugi dzień po pogrzebie, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele parafjalnym św. Aleksandra. 2—3277—

† Ś.p. Konstanty **Jankowski**, radca honorowy, urzędnik izby kontrolnej warsz., przeżywszy lat 56, zakończył życie dnia 5 października r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek, to jest dnia 8-go października o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski, na które pozostała w smutku wdowa z synem i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3270—

† We czwartek, to jest dnia 8-go października, o godzinie **10-ej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś.p. Bonawentury **Jabłońskiego**, b. urzędnika Banku polskiego, na które zaprasza pozostała wdowa z rodziną.—3290

† We czwartek, to jest dnia 8-go października r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Walerji z Grabowskich **Gyrońskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż z synami zaprasza. —3285—

† W piątek, to jest dnia 9-go października r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim msza żałobna za dusze ś p. Piotra Aleksandra **Krzymińskiego** i córki jego Anny z Krzymińskich **Koope**, poczem nastąpi poświęcenie pomnika na grobie. Na ten obrządek pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1140—

† W dniu jutrzejszym, to jest 8-go października r. b., o godzinie **8-ej i pół** rano odprawi się w kościele powązkowskim, nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Ignacego, Agnieszki, Walentego, Jadwigi, Sebastjana i Antoniny **Zarembów**, o czem rektor miejscowego kościoła familję zmarłych zawiadamia. —1141—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja od pewnego czasu, prócz depesz otrzymywanych zwykłą drogą za pośrednictwem ajencyj telegraficznych i prócz zwykłych korespondencyj, odbiera codziennie od swojego specjalnego korespondenta w Wiedniu telegraficzną korespondencję, obejmującą w sobie wszelkie najświeższe nowiny z mniejszą może uwagą na ich autentyczność, jak na świeżość i zainteresowanie, jakie budzić mogą. Z ostatniej takiej korespondencji dowiadujemy się, jakoby w bułgarskich kołach powstały już niesnaski. Ks. Aleksander miał się poróżnić z Karawełowem, w Filipopolu zaś miał być aresztowany Naczew. Dalej korespondent donosi, jakoby świat handlowy w Bułgarji objawiał żywe niezadowolenie z powodu zastoju w interesach, a całe społeczeństwo obawiało się następstw trudnego położenia, w jakiem kraj się znaj-

duje. Z tego powodu przewidywaną jest zmiana ministerjum.

Toż samo źródło zapewnia, że dotąd jeszcze nie udało się dyplomacji dojść do porozumienia co do programu konferencji. „Austrja oficjalnie popiera roszczenia Serbji co do terytorjalnego wynagrodzenia, pisze korespondent, w razie jeżeli mocarstwa potwierdzą zjednoczenie Rumelji wschodniej z Bułgarją. Dyplomacja austrjacka ma wystąpić z odpowiednim wnioskiem na jednem z pierwszych posiedzeń konferencji. Król Milan wkrótce z Niszu ma powrócić do Belgradu. W kołach dobrze poinformowanych mówią teraz, że Serbji możnaby dać Serbję starą a nawet i Macedonję, jeżeli król Milan przystanie na zawarcie z Austrją umowy celnej i konwencji wojennej. Politycy węgierscy także skłaniają się ku myśli, że należy porzucić nieprzyjaźń względem młodych państw słowiańskich półwyspu Bałkańskiego; walka taka paraliżuje tylko siły cesarstwa, nie przynosząc żadnej korzyści. Austro-Węgry powinny wziąć na siebie kierunek państwami bałkańskiemi, powinny opiekować się niemi, aby te państwa nie stały się ich niebezpiecznymi współzawodnikami i wrogami. Podczas pobytu w Wiedniu rumuńskiego prezesa ministrów p. Bratiano, doradzano mu porozumienie się z Serbją pod warunkiem, aby Rumunja i Serbja uległy wskazówkom Austrji. Dyplomacja wiedeńska wraz z lordem Salisburym stanowczo podtrzymuje księcia bułgarskiego."

We wstępnym artykule politycznym *Nowoje wremja* zastanawia się nad sprzecznością w polityce margrabiego Salisbury'ego, na którą także uwagę czytelników zwracały *Nowosti* (patrz dzisiejsze poranne wydanie *Kurjera, przyp. red.*). Sprzeczność ta wyraża się w jednoczesnem popieraniu zjednoczenia bułgarskiego i popieraniu roszczeń Serbji. *Nowoje wremja* tłumaczy to w ten sposób, że „popierając Serbję, margrabia Salisbury w gruncie rzeczy działa przeciw interesom Bułgarji, na korzyść przywrócenia w Rumelji wschodniej *status quo ante*, nie ściągając na siebie zarzutu turkofilstwa. Wszystko to jest niezmiernie zagmatwane i niejasne. Czuć się jednak daje, że rola, jaką ma ochotę odegrać ministerjum Salisbury'ego, poważnie zagraża naszym interesom na wschodzie i dlatego wydaje nam się wielce pożądanem, ażeby nie ze strony Rosji wyszły przeszkody do pomyślnego rezultatu konstantynopolskiej narady posłów."

O podróży p. Bratiano i jej celach *Petersburskija wiedomosti* piszą: „Mieliśmy już sposobność wspomnieć o celu ostatniej podróży p. Bratiano do Wiednia i o poruszonej tam przezeń kwestji uznania przez mocarstwa neutralizacji Rumunji. P. Bratiano, jak wiadomo, pojechał z tąż samą misją do Berlina, a jak donoszą gazety, po skończeniu rokowań z ks. Bismarkiem w Friedrichsruhe, zamierza jeszcze pojechać do Kopenhagi, aby się osobiście oznajmić z zapatrywaniami rosyjskich sfer rządzących. Wobec tego ciekawem byłoby przyjrzenie się istocie nowego planu rumuńskiego ministra, tem więcej, że ten plan ma najściślejszy związek z naszemi rosyjskiemi interesami. Czego pragnie p. Bratiano? Czego się obawia? do czego dąży? Jeden ze współpracowników gazety angielskiej *Daily Chronicle*, czerpiący zwykle swoje informacje o planach rządu rumuńskiego z pierwszych źródeł, oświadcza wprost, że wszelkie dążności p. Bratiano są skierowane przeciw Rosji i że rumuński mąż stanu przedewszystkiem obawia się „„możliwości nowego zalania Rumunji przez wojska rosyjskie"" i „„przymusowego wciągnięcia"" młodego królestwa w awanturniczą zaborczą politykę. P. Bratiano miał nawet jakoby prosić cesarza Franciszka Józefa, ażeby zabezpieczył „„polityczną niezawisłość"" Rumunji, robiąc alluzję do tego, że w razie dalszych komplikacyj Rosja znowu weźmie pod swój wpływ politykę bukaresecką i naturalnie nie omieszka ciągnąć z tego korzyści wyłącznie dla siebie."

Z ostatniej chwili.

Dzienniczek berliński *Das kleine Journal* donosi, że ułaskawienie Kraszewskiego ma niebawem nastąpić pod warunkiem, jeżeli złoży pewne zeznania.

Poseł hiszpański przy Watykanie, de Molins, miał w dniu 4-ym b. m. doręczyć Ojcu św. akta, odnoszące się do sprawy Karolińskiej.

Listy konserwatywno-monarchiczne otrzymały na pewno większość w departamentach francuskich Vienne, Morbihan, Charente, Gers, Nord, Belfort, Pas de Calais, Vendée, Mayenne, a prawdopodobnie w Landes, Indre, Manche, Somme, Basses Pyrenées, Ardèche i Lozère. Republikanie umiarkowani będą zapewne mieli większość w izbie, ale swoboda ruchów tej większości krępowaną będzie, ilekroć grupy monarchiczne połączą się z radykalnemi. Minister spraw wewnętrznych, Allain Targé, wyraził się: „Republikanie zwyciężą, ale otrzymają dotkliwą naukę, aby w przyszłości prowadzili lepszą politykę."

Nowy włoski minister spraw zewnętrznych, hr. Robillant, jest gorącym zwolennikiem ścisłego sojuszu Włoch z Austrją i Niemcami, wszakże na podstawie zupełnej równorzędności trzech sprzymierzeńców.

Adres skupczyny serbskiej, dnia 4-go b. m. uchwalony przez aklamację i doręczony uroczyście królowi, ma treść następującą: Naród serbski nie szczędził nigdy krwi ani mienia, ilekroć szło o obronę wolności, tudzież serbskiej idei państwowej. Lud ten wie, że słowo „ojczyzna" jest pustym dźwiękiem, jeżeli nie opiera się na gruncie tej idei. Przypatrywał on się wypadkom, które odegrały się w jego sąsiedztwie, z uczuciem nader przykrem; pojmując, że losy jego przyszłości podane zostały w wątpliwość, że nadeszła godzina rozstrzygnięcia, czyli Serbja ma istnieć dalej albo po ciężkich walkach usunąć się z widowni. Lud serbski jest przez ostatnie wypadki w swojem poczuciu sprawiedliwości obrażony. Serbja przyjmując traktat berliński i wypełniając sumiennie jego postanowienia, dowiodła, iż głęboko przejęta jest życzeniem spokojnej pracy cywilizacyjnej. Tem boleśniej dotkniętą została faktem, że inne państwa bałkańskie usiłowały zachwiać podstawami bytu własnego i Serbji. Jeżeli gwałtowne naruszenie aktu międzynarodowego byłoby dozwolonem, natenczas giną wszelkie rękojmie spokojnego rozwoju, wytrącone są z ręki wszelkie środki obrony przeciw propagandzie łupieży. Podstawy pokoju zachwiane zostały właśnie przez tych, którzy przez wichrzenia swoje na południowych granicach Serbji, tudzież w sprawie bregowskiej dowiedli, że pożytku dobrych stosunków nie cenią i obowiązki sąsiedzkie lekceważą. Dlatego reprezentacja narodu postanowiła wszystkie projekta, zalecone przez króla, jednogłośnie przyjąć, pragnąc aby rząd mógł dopełnić swych obowiązków, tudzież bronić skutecznie interesów Serbji.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO."

Lwów 7-go października. — Konferencja handlowa, która odbyła się tutaj z okazji jarmarku zbożowego, uchwaliła rezolucję, wyrażającą potrzebę założenia składów zbożowych, tudzież zniżenia taryfy.

Wiedeń 7-go października. — Klub polski powziął uchwałę, że projektowane przez klub niemiecki wyłączenie Galicji z kompleksu krajów przedlitawskich i utworzenie z niej prowincji autonomicznej, na wzór Chorwacji, nie byłoby zgodnem z interesami kraju.

Budapeszt 7-go października. — *Pester Lloyd* donosi, że kwestja mobilizacji floty austrjackiej wziętą została pod rozwagę.

Zagrzeb 7-go października.— Ban Chorwacji, hr. Kuehn Hederwary, ma ustąpić.

Konstantynopol 7-go października. — Wysoka Porta postanowiła wystawić dwa korpusy pod dowództwem Osmana i Muchtara baszy.

Belgrad 7-go października. — Król Milan, żegnając członków skupczyny, rzekł: „Położenie jest bardzo poważne; jeżeli życzenia Serbji nie będą uwzględnione, musi ona ująć za oręż."

(Ajencja północna.)

Paryż 7-go października. —Wiadome są już rezultaty wyborów w całej Francji, z wyjątkiem departamentu Sekwany. Wybrano 174 konserwatystów i 136 republikanów. Ściślejszych wyborów będzie 226.

Kopenhaga 7-go października. — Deputacja bułgarska wyjechała wczoraj wieczorem z powrotem do kraju.

Karłowice 7-go października. — Serbski kongres cerkiewny zatwierdził wniosek, mający na celu nadanie koronie prawa niezatwierdzenia wybranego patrjarchy, ale tylko jeden raz, tudzież zniesienia wyboru patrjarchy z łona mniejszości.

Sofja 7-go października.— W południowej Bułgarji jest zgromadzonych dziesięć tysięcy ochotników, gotowych wkroczyć do Macedonji, ale są oni pod nadzorem rządu.

Konstantynopol 7-go października. — Posłowie doszli do porozumienia co do memorjału mającego się przedstawić mocarstwom. Memorjał ogranicza się na propozycjach robionych Turcji w celu zapobieżenia starciu, ale nie proponuje żadnych środków ostatecznych. Posłowie mają zażądać bardziej szczegółowych instrukcyj w celu przygotowania podstaw praktycznego porozumienia.

Petersburg 7-go października.—Postanowiono sformowanie dla okręgu zakaspijskiego dwóch nowych batalјonów strzelców i trzech miejscowych komend, zebranie rozlokowanych w okręgu batalјonów strzelców w dwie dywizje i utworzenie w Aschabadzie zarządu naczelnika zakaspijskiego okręgu wojennego.

Petersburg 7-go października.—Dzienniki donoszą, że otwarcie dystansu kolei od Jekaterynburga do Tiumenia nastąpi w październiku.

Petersburg 7-go października. — W procesie Mironowicza sąd okręgowy zarządził wczoraj ekshumację zwłok Sary Becker, celem powtórnych oględzin.

Rostow nad Donem 7-go października.— Na całem morzu Azowskiem i jego wybrzeżach panuje najzupełniejszy zastój w handlu zbożowym, pomimo jesieni, która zwykle ożywiała interesa. Przyczyną tego ma być zarówno nieurodzaj jak i niepewność położenia firmy Valiano, która dawała zajęcie bardzo wielu kupcom zbożowym i handlowi pobrzeżnemu w portach morza Azowskiego.

Charków 7-go października. — Zgorzało dwanaście nieruchomości. Straty przenoszą półtora miljona. Płomienie zagrażały magazynom skarbowym „opołczenia", znajdującym się w środku gorejących domów.

Z sali sądowej.

Zamach na życie policjanta.

Program dzisiejszego posiedzenia sądu, rozpoczętego o godzinie 11-ej przed południem, wypełniły rozprawy ostateczne.

Najpierw przemawiał towarzysz prokuratora Ellenbogen.

Zdaniem jego napad i rabunek, będący przedmiotem niniejszej sprawy, dlatego tak żywo poruszył zarówno władze, jakoteż społeczeństwo, że w kronice częstych obecnie zbrodni wyróżnia się zuchwalstwem. Z drugiej strony ofiara zamachu, Świderski, obudził dla siebie powszechną sympatję z tego powodu, że podczas gdy dwaj inni policjanci, przywołani pierwotnie na widownię zbrodni, zamiast nieść pomoc, sprzeczali się pomiędzy sobą o właściwość rewiru, on przeciwnie, aczkolwiek nie był podówczas deżurnym, nietylko spełnił swój obowiązek, lecz złożył nawet dowód poświęcenia, bo pomimo otrzymanej rany nie wypuścił winowajcy.

Przeszedłszy do faktycznej strony sprawy, prokurator popierał oskarżenie o rabunek z gwałtem połączony przeciwko Zdankiewiczowi, Falkowskiemu, Kurzępie i Górskiemu, odstępując natomiast zupełnie od oskarżenia Zaszewskiego i Hauzera.

W drugiej części swej mowy reprezentant urzędu prokuratorskiego dowodził winy Zdankiewicza w zarzucie przestępstwa, przewidzianego w § 1,459 k. k., utrzymując, że kierunek ciosu i uprzednie namyślanie się Zdankiewicza dowodzą, iż chciał on zabić tego, w kogo ugodził, może nawet nie uważając, iż był to nie Stypułkowski, lecz policjant.

O godzinie 12-ej w południe zabrał głos adw. przys. Szeller, wnoszący z urzędu obronę za Zdankiewiczem i Górskim.

Obrońca utrzymywał, że odnośnie do zarzutu rabunku nie ma w ogóle dowiedzionej istoty czynu. Mniemana grabież była najprawdopodobniej bójką świętujących rzemieślników, bo oprócz Stypułkowskiego, który może zeznawać fałszywie, pod wpływem zemsty, nikt nie stwierdza rabunku. Hypotezę powyższą popiera fakt, że Zdankiewiczowi wtedy ząb wybito. Więc była bójka istotnie.

Oceniając charakter rany, ze względu na jej skutek pozytywny oraz okoliczności, w jakich zadaną była, obrońca dochodzi do wniosku, że rana Świderskiego nie była ani niebezpieczną, ani nawet ciężką i na poparcie tego twierdzenia powołuje się na powagę zdań Chelius'a, Fort'a, Casper'a i Niekludowa, tudzież na opinję zbadanych w sądzie lekarzy ekspertów, którzy przyznali, że uleczenie Świderskiego było łatwe i że pierwotna pomoc, udzielona jemu, była nieco spóźnioną.

W konkluzji obrońca postawił wniosek zakwalifikowania czynu Zdankiewicza pod 2 cz. 1483 § k. k., z uwzględnieniem niepełnoletności obwinionego, tudzież okoliczności łagodzących jego winę.

O godzinie 1-ej po południu nastąpiła dłuższa nieco przerwa, po której przemawiał obrońca Falkowskiego, pom. adw. przys. Wagner. *Fr. N.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu P. D.*—Brak miejsca, spowodowany bieżącemi wypadkami, był powodem zwłoki, która jednakże już niedługo potrwa.

— *Bazgraczowi.*—Nazwiska korespondentów zachowujemy w tajemnicy, ale też nie zamieszczamy korespondencyj szykanujących osobistości.

— *Panu F. z Łomży.*—Za uwagi dziękujemy. Będziemy je mieli w pamięci.

— *Panu A. S.*—Adres dać możemy za zgłoszeniem się osobistem.

— *Panu Wł. G. z Nowogrodzkiej.*— Listy tej dotąd nie otrzymaliśmy i dlatego jej nie drukowaliśmy, gotowi jednak jesteśmy ją pomieścić, jeśli ją rychło dostaniemy.

— *Czytelniczce z Kutna.*—Wierszyk nieodpowiedni z powodu różnych usterek. *Taniec* i *wieniec* np. nie stanowią rymu.

— *Panu S. P.*—O artykułach, które będą nagrodzone w konkursie *Gazety przemysłowo-rolniczej* na temat: „Czego naszemu robotnikowi potrzeba?” niezawodnie będziemy mieli sposobność wspominać.

— *Panu T. G.*—Piszący *koszty*, *interesy* i t. p. są konsekwentni, gdyż nie ma logicznej racji, dla której *koszt* miałby się odmieniać inaczej jak *maszt*, albo *interes* inaczej jak *pugilares*. Ale konsekwencja w prawidłach językowych jest mniej ważną i stanowczą od powszechnie przyjętego zwyczaju. Dlatego my piszemy *koszta*, *interesa* i t. p., bo tak chce zwyczaj powszechny, najwyższy językowy prawodawca. Forma prawidłowa jest w tym wypadku nowatorstwem, naginaniem języka do pewnej formułki z góry uznanej za właściwą. Równem prawem mógłby ktoś zaproponować, żebyśmy wszędzie używali końcówki *a* i pisali *maszta*, *pugilaresa*. Ogół może z czasem formę tak narzuconą przyjąć i wtedy stanie się ona obowiązującą, dzisiaj nie jest i dlatego wydają się panu dziwolągami takie jej zastosowania, jak np. w wyrazie *rękopismy*, chociaż nie można zaprzeczyć, że i tutaj końcówka *y* użytą jest konsekwentnie.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 7-go października 1885.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.45 żądano—50.35 płacono, prawie bez zmiany. Krótkoterminowe 50.30 w żądaniu, o 5 kop. niżej, płacone były $50.22\frac{1}{2}$, jak wczoraj przy końcu i potem niżej 50.20 aż do $50.17\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** $10.18\frac{1}{2}$—o $\frac{1}{2}$ kop. niżej w obu terminach żądano.

Na **Paryż** 40.65 żądano, $40.57\frac{1}{2}$ płacono — bez zmiany.

Na **Wiedeń** 81.25—o 5 kop. taniej w żądaniu, płacono pomiędzy 81 a 81.15.

Papiery prawie bez zmiany.

Listy likwidacyjne 89.40, 89.25, za większe 89.25, za mniejsze 89.15 płacono.

Pożyczka wschodnia 97.

Listy zastawne ziemskie 97.85 za ser. I-ą, 97.65 za II, III i IV serję, 93.75 za V serję żądano; płacono 97.60, 97.65 za I-ą, 97.40 za II, III i IV-ą 93.65, 93.60, 93.55 za V ser.

Listy zastawne miejskie 95.25, 93.80, 92.95, 92; za te ostatnie IV ser. 91.80 i 91.85 płacono.

Obligi 90.30, gdyż kupujący wyżej 90.20 i 90.25 płacić nie chcieli.

Listy łódzkie 89, 88, 87.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12 i pół.—Usposobienie słabe, lecz niepewne, wyczeknjące. Przy interesach prawie żadnych kursa przeciętnie za dobry papier płaconoby.

J. Wł.

ZADANIE KONIKOWE.

la	ki	o	dłu	je	bo	je	mi
gień	ną	się	z	i	skra	le	ków
rze	wą	z	bu	gą	się	sy	le
wście	czy	mien	już	pie	tem	i	łą
pło	trzy	kło	to	cha	czą	sza	ry
ścią	ro	co	szer	w	le	po	i
raz	wo	cią	sną	żar	stra	ko	wo
gle	cą	się	pra	szem	i	w	szny

Rozwiązanie zadania arytmetycznego umieszczonego w nrze 270b.

Uzupełnić nieczytelną pozycję należało tak: 87 łokci materji po rs. 4 kop. 29 kosztuje rs. 373 kop. 23.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Anna Mossakowska, Anna i Leon Wengerozo, Dora Kropiwko, Wanda Kinowska, Barbara Kaczorowska, A. Elszyk, J. Raabe, T. Bora, Kazimierz Toporski, Henryk Gumann, Stanisław Kostka, Jakub Teichfeld, Nowicki, Edzio Heyman, Napoleon Normark, Stanisław Bissen, Ludwik Osser, Saul Damenstein, Edmund Bulikowski, Izydor Feinsand, Stanisław Rutkowski, Z. Hoppenstand, Ks. A. Arciszewski, Wiktor Neugoldberg, Rafał Blum, A. K. Thursz, M. Horowicz, A. Bor....., Aleksander Kohn i Bernard B.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Tuni.* Odebrałem promień słońca — niestety, spojrzał on przez chmurę, tyle jednak przyniósł światła i ciepła, że chyba coraz sz...... — *No.* (3288)

— Wiem, że masz dobre serduszko, wzajemnie pragnę szczęścia, ja zaś szczęśliwym być nie mogę, wiesz dobrze co stanowi moje szczęście. (3386)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się „Tabela wygranych 2-ej klasy 145-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego”.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go października 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.30	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	$10.18\frac{1}{2}$	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.85	—.—
„ „ „ m.	97.85	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	92.45	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—.—
„ „ „ małe	89.25	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.—	—.—
II „ „ rs. 100	97.—	—.—
III „ „ rs. 100	97.—	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.50	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $147\frac{2}{9}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $9\frac{13}{18}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $218\frac{1}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $142\frac{1}{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 7-go października 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	465	505
„ „ pstra i dobra	—	—	580	—
„ „ biała . . .	—	—	610	615
„ „ wyb. (nowa)	—	—	630	645
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	455	465
„ średnie (stare) . .	—	—	445	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	275	315
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 7-go października 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
„ garniec rs. 2 kop. 58

TANI
Magazyn Bławatny
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
W. Kleczyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście 64 (58),
w gmachu Resursy Obywatelskiej,

zrobiwszy nader korzystne zakupy, poleca Szanownej Publiczności swój, bogato asortowany skład, tak w Materjały półwełniane, jako i czysto wełniane krajowe i zagraniczne. Zadawalniając się zaś małym zyskiem a licząc na wielki obrót, jestem w możności sprzedawać bardzo tanio, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Flanelki czysto wełniane, 2¼ łok. szer. po kop. 50, 60, 75, 90, rs. 1.15,
Materjały gładkie, łok. po kop. 22½. 25, 30, 35.
Materjały w kratkę, po kop. 15, 18, 25.
Materjały w kratkę, podwójnej szerokości, po kop. 40, 45, 50 i 60.
Materjały czysto wełniane, w dobrym gatunku, 2 łok. szerok. po kop. 75, 90, rs. 1, 1.20 i 1.50.
Cheviotу podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1, 1.40.
Surènes uni 2 łokcie szerokości, po rs. 1.25.
Surènes broché po rs. 1 kop. 50 łokieć.
Tarascon uni (nouveauté), po rs. 1 kop. 25 łokieć.
Etaminne w najlepszym gatunku, 2 łok. szerok., po rs. 1.10 ł.
Cheviot diagonal 2 łok. szer., po rs. 1.50.
Armury czysto wełniane, na pokrycie futer i szub, po rs. 1.15, 1.25, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.
Kaszemiry czarne, w wielkim wyborze, łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.20, 1.35, 1.50, 1.80, 2, 2.50.
Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2, 2.50, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 12.
Velvety czarne, po kop. 45, 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.50.
Velvety kolorowe, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.35.
Kamloty czarne, po kop. 20, 25, 30, 40, 50 i 55.
Voile czysto wełniany, 2 ł. szer., w jasnych kolorach, na suknie wieczorowe, po kop. 75. 1954r

Kapelusze filcowe damskie
jesienne, podług najświeższych modeli, po cenach nader przystępnych, od 60 kop. za sztukę i wyżej, przygotowałem na sezon obecny w mojej fabryce kapeluszy przy ulicy Leszno № 4, w podwórzu w poprzecznej oficynie. — Z czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względom WW. Pań.—Magazynom 20 procent rabat. Stare fasony przyjmuję do przerobienia na świeże.
2550 **J. Kołodziejski.**

MAJĄTEK
2056 mórg arcału, z tego 1252 morgi ziemi ornej, przeważnie pszennej (rędzin), 276 mórg pięknych łąk, 240 mórg lasu sosnowego i dębowego, reszta ogrody, pastwiska, karczunki, drogi, nieużytki; pięć folwarków, dwa wodne młyny, piec wapienny (Rumfortski), gorzelnia czynna, dom mieszkalny o dwónastu pokojach, budynki gospodarcze murowane w dobrym stanie dostateczne, propinacja duża, dwie szosy w miejscu krzyżują, dziewięć wiorst do stacji i kolei. Inwentarz martwy doborowy, Sacka pługi, skibowe, cultiwatory, maszyny, siewniki, tygry, żniwiarki i t. d.; inwentarz żywy dobry dostateczny. 1500 wysoko cienkich owiec, 150 sztuk bydła, 60 koni, źrebaki i t. d. Obsiew zimowy 220 korcy pszenicy, 240 korcy żyta, stosowne jarzyny. — Dochody stałe około 3,000 rubli.—Towarzystwa około 50,000 rubli. Służebności nie ma żadnych, chłopi okopcowani leżą osobno; jest każdej chwili z powodu śmierci właściciela, pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania lub wydzierżawienia.—Adres w Kantorze Kurjera. 2635

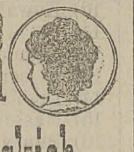
Do wydzierżawienia
każdego czasu **dwa Folwarki,** pod korzystnemi warunkami, składające się: pierwszy z ziemi ornej pszennej (rędzin) 183 m., łąk 36 dwusiewnych dobrych, dróg granic i t. d. mórg 8.—Wysiew: 50 korcy pszenicy 20 korcy żyta, jarzyny odpowiednie; drugi 390 mórg ziemi ornej, w połowie pszennej i żytniej, przeważnie z nowin, łąk dwukośnych pięknych mórg 40, ogrody, granice, drogi mórg 10. Wysiew: ozimy mórg 160, jarzyny odpowiednie. Budynki murowane dobre i dostateczne, szosa w miejscu, którą do kolei i miasta powiatowego wiorst 9. Służebności nie ma żadnych. Inwentarz martwy i żywy, drogą kupna odpowiednio będzie dodany.—Adres w Kantorze Kurjera. 2634



Do sprzedania **para** karych, młodych i pięknych **KLACZY,** miary średniej. Wiadomość **w Kantorze Dystylarni, Grzybowska № 28.**—Konie oglądać można codziennie do 11 rano. 2097R



FRYZJER



Teatrów Warszawskich,
poleca się Teatrom amatorskim. Salon męzki i damski, z umieszczonym cennikiem zewnątrz i wewnątrz Zakładu. 2 wejścia: **Miodowa № 2 i Podwal № 3.** w pałacu zwanym Dyzmańskich, gdzie Skład narzędzi rolniczych.
2639 **J. Kleszczyński.**

Lekcje Tańca
2638
udzielam u siebie i po domach, z dniem 11 Października r. b.—Danielewiczowska № 12.
W. Pflanc.

APTEKA
2636
normalna, jest do nabycia w gub. i powiecie Mińskim, miasteczku Rakowiec. Wiadomość szczegółowa u właściciela apteki Rymkiewicza.

Bukiety, Wieńce,
Girlandy i Dekoracje,
po umiarkowanych cenach wykonywa **Zakład Ogrodniczy** przy kościele po-kapucyńskim, Miodowa № 5—7. Tanio wyprzedaje również różne rośliny dekoracyjne i ozdobne. Sklep kwiatów: Krakowskie - Przedmieście, przy kościele po-Bernardyńskim. 2632

Poszukuje się
2-ch Młodzieńców do gospodarstwa,
mających zaświadczenia z odbytej paroletniej praktyki. Warunki korzystne. Wiadomość w biurze komisowem Łuczyńskiego, Trębacka № 1, nowy dom. 2110R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Józefa Łuczyńskiego,
2109R
Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia, nowy dom, ma do umieszczenia Nauczycieli i Guwernantki różnych narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemki i francuzki, świeżo przybyłe, Korepetytorów, Osoby na demi-place, na lekcje muzyki, Rządców domów, dóbr, z kaucjami i innych oficjalistów.

1475R
Śnieżną Białość!
nabiera bielizna i inne materjały, choćby najbardziej zabrukane, prane w **zimnej wodzie** mydłem **Magicznem** Sinclaira. Oszczędza się kosztowny opał, skraca pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o połowę. Osoby, które mydła tego już używały, są pełne pochwał i innych mydeł do prania więcej nie używają. Koszt niewielki, tafelka 1¼ f. ważąca kosztuje 35 kop., 10 tafelek rs. 3.
Główna sprzedaż
w Warszawie, w Perfumerji
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa róg Niecałej № 1.

Sędzia Komisarz upadłości
Bolesława Henr. Szaniawskiego
i Konstantego Wzdulskiego.
Na zasadzie art. 476, 478 i 480 K. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli wspomnianej upadłości, aby stawili się w d. 28 Września (10 Października) 1885 r., o godz. 12 w południe, w kancelarji Wydziału Upadłościowego Sądu Handl. Warszawskiego, z dokumentami usprawiedliwiającemi ich pretensje do upadłości, celem wybrania z potrójnej listy Syndyka tymczasowego wyż wymienionej upadłości.—Warszawa, dnia 24-go Września (6 Października) 1885 r.
2637 Sędzia Komisarz **D. Grossman.**

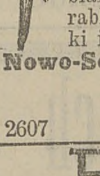
Prawdziwą i czystą
NAFTĘ AMERYKAŃSKĄ
oraz Kaukazką,
poleca beczkami, na funty i garnce,
Stefan Kirszenstein,
Nowy-Świat № 70,
dom zwany „Ordynackie". 1988R

W Mleczarni
w Ogrodzie Krasińskim,
dostać można codziennie przez całą zimę mleka prosto od krów świeżego, jakoteż zsiadłego na poreje, chleb, bułeczki, własnego wypieku.
Kawy, herbaty, czekolady. Babki i inne Ciasta są wypiekane na obstalunki.
Miesięcznie na zamówienia, może być odsyłane do domów Mleko i Pieczywo. 2596

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach studjum literackie
T. J. Choińskiego,
pod tytułem: 2076r
Henryk Heine.
Cena Rs. 1.

Śledzie pocztowe
świeże, nadzwyczaj tłuste i delikatne, od rs. 1 k. 20 za baryłkę lub puszkę, zawierającą 15—20 śledzi, poleca **A. W. Koczalski,** kantor **Świętokrzyzka 27** (nowy 31). 1880

Nowolipki № 30.
W nowo otworzonej kawiarni od dnia 8-go Października, można dostać 3 razy dziennie
świeżego mleka
po kop. 9 za kwartę,
wybornej śmietanki po 30 kop. za kwartę. 2620



Dla amatorów ptaków!
Przybyłem z 400 sztuk **Kanarków,** bardzo dobrze śpiewających, z gór Harzu. Papugi szare i zielone, białe i czerwone Kakadus, Inseperables, amerykańskie maleńkie ptaszki i młode Mopsy (oryginalne).
Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.
2607 **Ernest Peszel.**

Piwowar
2093R
mający klkonastoletnią praktykę z renomowanych browarów, wyrabiający różne gatunki piwa i porterów, na co posiada zaszczytne świadectwa, poszukuje obowiązku w większym browarze, w Cesarstwie lub Królestwie. Łaskawe oferty przyjmuje agentura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, pod lit. A. L. 98.

Każdej chwili do sprzedania lub wydzierżawienia, z przyczyny słabości obecnego właściciela
Zakład Mleczny i Restauracja
na Dziekance.—Krakowskie-Przedmieście № dawny 50. Wiadomość na miejscu. 2600

PALTO damskie
2606
jest do sprzedania, tylko za rs. 15, zupełnie nowe, kosztowało **rs. 45.** Wiadomość ulica Długa № 25, (gdzie Eldorado), mieszk. № 17.

Pensjonat żeński w Krakowie
(ul. Kanonnicza 9),
Wyższa 8-klasowa szkoła żeńska, z językiem wykładowym niemieckim, konwersacja w języku francuzkim i angielskim. Języka polskiego uczy tak samo gruntownie, jak w innych szkołach. Koszta rocznie wynoszą 300 złr. Kurs nauk rozpoczyna się z d. 1 Września.
L. TSCHAPKA,
2190 Przełożona Zakładu.

Pomocnik Jeometry
potrzebny jest na prowincją. — Wiadomość: Nowy-Świat № 39, między godziną 5 a 6 po południu. Stróż wskaże. 2616



KOŃ
Czerkieskiej rassy, do sprzedania w Kubańskim dywizjonie w Zamku, u Wachmistrza Kaczenko. 2622

OSTRZEŻENIE.
Żadnych weksli z podpisem **E. Baum** nie wystawiałam i wystawiać nie będę, wszelkie należności płacę gotowizną, gdyby jakikolwiek weksel z podpisem moim był w obiegu, będzie fałszywym i sądownie sprawcy poszukiwać będę. 2628
Emilja Baum, właścicielka hotelu Lipskiego, № d. 603 hypot., 3 nowy, ul. Bielańska.

Magazyn Francuzki M. H,
Marszałkowska № 151, dom D-ra Jodki. 2613
Roboty damskie gotowe i zaczęte, hafty, włóczki, jedwabie, szenele. etc. Tamże jest **pracownia ubiorów kościelnych,** przyjmują się wszelkie obstalunki ustnie i piśmiennie i dostać można całych wykończonych garniturów po cenach bardzo umiarkowanych.

Poszukuje się w bliskości jakiejbądź kolei żelaznej
DĘBÓW wyborowych,
od 14 do 30 cali średnicy. Oferty składać w kantorze Kurjera pod signum „Dęby." 2562

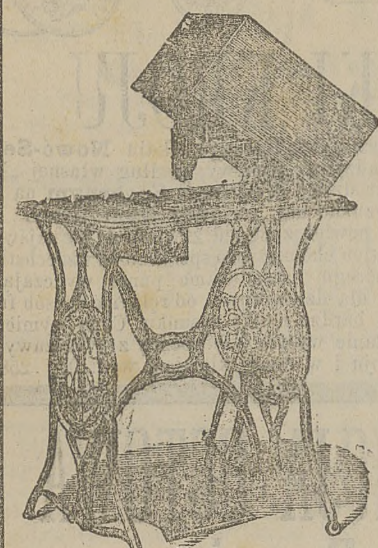
Rs. 45.
Za powyższą kwotę wyucza całego kursu **Buchhalterji,** Jan Danilewicz, „autor."—Przyjmuje od 4—6. Erywańska 5. 2519

!!Ważne dla PP. Doktorów!!
ZAKŁAD wynajmu KARET
i powozów
w Hotelu Litewskim, przy ulicy **Nowo-Senatorskiej № 7,** przeszedłszy w inne ręce, po zaopatrzeniu się w dobór nowych i gustownych rozmaitego rodzaju powozów, **wynajmuje takowe miesięcznie, dziennie i na godziny.**
WW. Doktorzy, potrzebujący ekwipaży w godzinach przedpołudniowych, abonując miesięcznie, otrzymać je mogą po cenach nader przystępnych. Szan. kundmanom biorącym powozy stale, zakład czyni od cen zwykłych możliwe ustępstwa. 2556

KASSY
300R
ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki.
F. WERTHEIM & C°
W WIEDNIU,
Skład Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

WĘGLE
i
DRZEWO
w gatunkach wyborowych,
poleca skład
J. GORECKIEGO,
na rogu Oboźnej i Krak.-Przedm. № 2, w domu zwanym „Karasia."
Od kop. 90 do rs. 1 za korzec.
Biorącym całe wagony ustępuje się znaczny rabat. 2595

Oryginalne maszyny do szycia Singera.



najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne, i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci.—Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyć można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą niniejszą markę, oraz firmę „THE SINGER MANUFACTURING & COMP." a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem: ***G. Neidlinger.***

W Warszawie do nabycia tylko w moich własnych sklepach

Wierzbowa Nr. 4, Długa róg Miodowej Nr. 17 i Twarda Nr. 12.

We wszystkich zaś innych sklepach, w których maszyny pod nazwą Singera lub systemu Singera zbywają, są tylko podrabiane maszyny Singera.

G. NEIDLINGER, Jeneralny Agent

„The Singer Manufacturing Company."

2051r

Skład Wyrobów Pończoszniczych
LUDWIKA RIEDEL,

32. SENATORSKA 32,
poleca w wielkim wyborze

PANTOFLE FILCOWE

damskie, męzkie i dziecinne, od 55 kop. do 4 rs. 50 kop. para.—Jakoteż znane powszechnie ze swej trwałości i dobrego fasonu

GORSETY PARYZKIE,

prawdziwe fiszbinowe, szare, białe, crême, czarne i ponsowe.
Ceny umiarkowane. 2107R
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Zakład Ogrodniczy Br. Turkowskich

w Warszawie, za rogatką Powązkowską № 6,

poleca: **Siewki drzew owocowych,** we wszelkich gatunkach, nagrodzone medalem na wystawie Ogrod. Ogólnej Warszawskiej, **Gruszki, Jabłonki, Czereśnie** 1 i 2-letnie, od **12 do 16 rs., 1,000.**

Śliwy, Pigwy, Antypki i inne, od 16 do 20 rs., 1,000.

Siewki drzew i krzewów ozdobnych, do zakładania podobnych szkółek.

Drzewa owocowe z odmian do hodowli na wielką skalę, a mianowicie **Jabłonie** 3 i 4-letnie, proste wysokie, z silnemi koronami, za 100 sztuk 45 rs., 1,000 szt. 400 rs., — niemniej inne gatunki, jakoteż drzewa karłowe i szpalerowe. Również **drzewa i krsewy ozdobne.** po bardzo przystępnych cenach.

Zakład podejmuje się **urządzania ogrodów** i w tym razie gwarantuje za przyjęcie się drzew, ze swego zakładu pochodzących. 2108R

K. CYBULSKI

poleca

Cegłę ogniotrwałą,

z własnej fabryki, o 20% tańszą i wiele lepszą od wszelkich zagranicznych, oraz

Glinkę ogniotrwałą.

Obstalunki przyjmują się w Składzie, Senatorska 8, oraz w **Ćmielowie** pr. Ostrowiec, dr. żel. I.-D. 2111R

K. CYBULSKI

Plac Teatralny Nr 8, obok Ratusza.
poleca wielki wybór

Serwisów Porcelanowych,

z własnej fabryki, nieustępujące dobrocią i pięknością zagranicznym, po cenach bardzo przystępnych, oraz wielki wybór **Serwisów Kryształowych** z fabryki **Baccarat** i celniejszych fabryk czeskich. 2112R

GRAND-HOTEL PARIS

GRAND-HOTEL

PARIS ∘ Boulevard des Capucines, 12 ∘ PARIS
au centre de la Capitale, près le Grand-Opéra
et à proximité des plus belles Promenades.

ASCENSEURS pour tous les étages, POSTE, TÉLÉGRAPHE, TÉLÉPHONE,
OFFICE pour THÉATRES, BAINS de toute nature, AGENCE pour Voyages, etc., etc.

700 CHAMBRES & SALONS à partir de **5 fr.**

Salons de Dames avec Pianos et Orgues

TABLE D'HOTE RENOMMÉE :
Déjeuner (Vin, Café et Liqueurs compris) : 5 fr.— **Dîner** (Vin compris) : 8 fr.
Restaurant à la Carte, Café, Divans, Billards & Professeur
Arrangements spéciaux pour Familles ∘ Pension depuis 20f par jour
Caves du Grand-Hôtel : Vente au Prix de Gros

ADRESSE POSTALE ET TÉLÉGRAPHIQUE :

GRAND-HOTEL PARIS

GRAND-HOTEL PARIS

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębiorstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego, wypłata może być rozłożoną na raty.

Biuro główne do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-ej. 1861r

Towarzystwo Ubezpieczeń „ROSSJA"

założone w roku 1881

w St.-Petersburgu, Wielka-Morska Nr 13.

Kapitał pełno-wpłacony . . rs. 4,000,000.
Rezerwa premji . . . . . . rs. 1,300,000.
Razem . . . rs. 5,300,000.

Towarzystwo przyjmuje:

Ubezpieczenia życiowe:

na najkorzystniejszych warunkach, oraz z udziałem w czystych zyskach Towarzystwa.

1) **Ubezpieczenia na wypadek śmierci,** (zapewniające byt rodzinie etc., etc.).
2) **Ubezpieczenia na dożycie** (zapewniające posagi dla panien, zabezpiecz. kapitału na starość etc.).
3) **Ubezpieczenia rent** (zapewniające dochód na starość, stypendja dla chłopców etc.).

Do 1-go Stycznia 1885 r., Towarzystwo „Rossja," zawarło 10,109 ubezpieczeń życiowych, na ogólną summę rs. 37,841,150.

W r. 1885 dywidenda dla ubezpieczonych wyniosła 12 %.

Ubezpieczenia ogniowe:

wszelkiego majątku ruchomego i nieruchomego od pożarów.

Bliższych informacyj chętnie udziela, oraz przesyła na żądanie potrzebne druki; **Zarząd Towarzystwa w St.-Petersburgu** (Wielka Morska Nr 13), **Jeneralna Reprezentacja w Warszawie,** (Marszałkowska 144), oraz **Agenci Towarzystwa** we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa.

Broszurki, ze szczegółowemi opisami każdego rodzaju ubezpieczeń życiowych, wydają się na żądanie bezpłatnie. 1801R

Krople i Elixir Amerykańskie

OD BÓLU ZĘBÓW

Hippolita Majewskiego.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek, uczyniły **Krople Amerykańskie i Elixir** powszechnie znanemi; — środek ten nieszkodliwy a pożyteczny, powinien się znajdować w każdym domu familijnym.

Cena pudełka z 3 i 2 flaszkami rs. **1.25** i rs. **1.**

Dostać można: w magazynach Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego: 1) Róg Miodowej i Senatorskiej № 1; 2) Krakowskie-Przedmieście № 1, 3) róg Granicznej i Królewskiej, a także w głównej ekspedycji Świętojerska № 12 oraz we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.

Biednym udziela się pomoc bezpłatnie. 2028R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Października r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na oświetlenie w 1886 i 1887 r. 135 latarń miejskich naftą, od rubli 23 kop. 50 za latarnię rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 318 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się oświetlania w 1886 i 1887 r. 135 latarń miejskich naftą, po cenie rubli . . . kop. . . . za latarnię rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 318 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2056r

INVENTION
Breveté S.G.D.G.

ZAKŁAD NAUKI KROJU

K. Głodzińskiego, przeniesiony został do nowego powiększonego lokalu **Nowó-Senatorska 2.** Wykład jak dawniej tak i teraz prowadzi bez przerwy, według własnej „Najnowszej najpraktyczniejszej ułatwionej metody" nagrodzony **Medalem Srebrnym** na wystawie w Warszawie r. 1885 w Moskwie 1882, przyznano mu **patenty wynalazku.** Metoda, o której mowa, tylko co opuściła prasę w 10 powiększonej ed. zawiera 41 t. z najświeższemi wzorami, objaśnienia o czyszczeniu, praniu sukień chemicznym sposobem, z wszechstronnie wyczerpującym wykładem fachowym, podług którego nawet same panie wyuczają się kroju sukien, okryć damskich, dziecinnych, bielizny dla dziewcząt, od ręki na sposób francuzki, lub za pomocą linijki krojowej, ułatwiającej bardzo naukę rysunku. Cena wymienionej metody rs. 3 k. 50, linijki rs. 1 k. 50. Na żądanie wysyła się pocztą z Warszawy, za doliczeniem kop. 75. W tej samej cenie metoda kroju i w rossyjskim jęz. wyd. 9. 2582

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA

Maxa Elb w Dreznie,

atestowana przez **Cesarsko-rossyjski Departament Medyczny w Petersburgu,** jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych:	w Wiedniu	1873 r.
	w Amsterdamie	1883 r.
oraz na Wystawach Kucharskich:	w Berlinie	1877 r.
	w Hanowerze	1877 r.
	w Hamburgu	1880 r.
	w Lipsku,	1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w domu Handlowym

Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.

Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonjalnych. 1036

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPINSKIEGO,

W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1 kop —
„ „ z własnej kopalni „Jan," grubego z odstawą . . .	rs. — kop. 95
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego z odstawą . . .	rs. 17 kop. —
„ „ „ Olszowego „ „ . . .	rs. 18 kop. —
„ „ „ Brzozowego „ „ . . .	rs. 19 kop. —

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

6r **Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.**

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 4 (16) Października r. b., odbędzie się submisja na dostawę 150,000 korcy węgli kamiennych na potrzeby eksploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w roku 1886.

Życzący sobie podjąć się tej dostawy w całości lub w części, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej na Pradze deklarację, z wyszczególnieniem ilości zamierzonej dostawy węgli, ich gatunku, marki i ceny, najpóźniej do dnia 4 (16) Października r. b., do godziny 2-ej po południu.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit kassy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone vadium w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy.

Warunki dostawy są do przejrzenia w Wydziale Gospodarczym codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10 rano do 3 po południu. 2050r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na przebudowę lodowni w dziedzińcu gmachu Zarządu Warsz. Żandarmskiego Okręgu, przy ulicy Bielańskiej pod № 10, od summy anszlagowej rs. 484.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się przebudowy lodowni w dziedzińcu gmachu Zarządu Warsz. Żandarmskiego Okręgu, przy ulicy Bielańskiej, pod № 10, za sumę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2101

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Października r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r. do 1 (13) Stycznia 1889 r. miejsca w ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 184 kop. 32 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 19 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek altany, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r. do 1 (13) Stycznia 1889 r. miejsce w ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i salterskiej, za summę rs. . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 19 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2055r

Nauka i wychowanie.

Paryżanka udziela konwersacji zbiorowej, codziennie godzinę, po 3 ruble miesięcznie. Tamże pokój do wynajęcia z meblami. Zastać można od 12 do 3-ej. Elektoralna № 28.

Nauka krawatów w pracowni Louise, ulica Orla 8. 15829

Lekcje muzyki na mieście i u siebie, udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu muzycznego. Bracka 9 nowy, mieszk. 2. 15729

Francuzka z dyplomem udziela lekcje w mieście i u siebie. Cours de Conversation. Świętokrzyzka 25. 15922

Za 5 rs. miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Żurawia № 22, mieszkania 22. 15894

Młoda francuzka mająca czas wolny, od 10—7 wieczorem, życzy sobie przyjąć miejsce przy familji. Wiadomość: Orla 6, stróż wskaże. 15904

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj w zakresie kursu gimnazjalnego. Ulica Bracka Nr 8 nowy, wiadomość u stróża.

Nauczycielka z patentem, udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj na godziny. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Złota 2B, m. 16. 15147

Potrzebny jest nauczyciel lub nauczycielka, prawosławna, z pozwoleniem udzielania lekcyj języka rosyjskiego. Wiadomość: ulica Chmielna 48, mieszkania 11. 15949

Potrzebna jest wykształcona niemka do nauki niemieckiego języka (na godziny). Długa 44, mieszkania 17. 15944

Bona polka Fröblówka, znająca niemiecki, z wysłanych z Prus, potrzebna. Świętokrzyzka 16, mieszkania 16. 2217

Nauczycielka na demi-place potrzebna jest. Wiadomość w kiosku na placu św. Aleksandra. 16026

Lekcje muzyki w domu i na mieście za przystępną cenę. Leszno 18, m. 18. 16057

Student uniwersytetu 4-go kursu prawa, posiadający język francuzki z konwersacją, poszukuje lekcyj lub miejsca na stałe. Ogrodowa 11, mieszkania 24. 16012

Niemka z Berlina, wykształcona, z najlepszemi rekomendacjami, poszukuje miejsca w familijnym domu. Wiadomość: Grzybowska Nr 8, mieszk. 3, od 12 do 2. 16044

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj i korepetycyj. Przygotowuje na pensje i do gimnazjum. Wspólna Nr 14, mieszkania 6. 16054

Student matematyk, posiadający języki: francuzki, niemiecki i starożytne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hoża 54 nowy, mieszkania 5. 16011

Do wzpólnej nauki poszukuję panienki i chłopczyka do lat 14. Hoża Nr 9, m. 52.

Student uniwersytetu mający bardzo poważne rekomendacje, podejmuje się dawać codziennie korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych w ciągu 10 miesięcy za rs. 50, pod warunkiem natychmiastowego otrzymania 25 rs. potrzebnych na wpis. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. S. C.

Nauczycielka z wyższym patentem z matematyki, posiadająca języki poszukuje lekcyj. **Niecała 12, od 5—7, u budowniczego.**

Student uniwersytetu, wydziału prawnego życzy sobie udzielać lekcyj lub korepetycyj, w zakresie gimnazjalnym, na Pradze, ulica Namiestnikowska № 381, stróż wskaże.

Poszukuje się dziewczynki młodej od lat 9 do 12, do towarzystwa i konwersacji. Wiadomość w młynie parowym, Aleja Jerozolimska № 1, u pani Berson. 2236

Biuro kaucjonowane rekomendacji nauczycielskiej Eugenji Hennel, dawniej Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie - Przedmieście 79, mieszkania 28; ma do umieszczenia natychmiast nauczycielki z wyższemi i niższemi patentami, polki i cudzoziemki. Potrzebuje guwernantki izraelitki z muzyką, na wyjazd.

Niemka młoda, z patentem, poszukuje lekcyj. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod W. 16023

Osoba z patentem pruskiej nauczycielki, która była dwa lata do towarzystwa w w bardzo dystyngowanym domu, poszukuje miejsca bądź towarzyszki, lektorki mogącej do 5-u godzin dziennie czytywać, do zarządu domu lub opiekunki dzieciom. Mazowiecka № 11, mieszkania 4. 16055

Posady i prace.

Dyplom uznania na W. R. P. Nauka Rękodzieł J. Swinarskiej, Marszałkowska 123/53. Zaczynają się kursa kroju sukien, krawatów, strojów, koronek, malowania na porcelanie, introligatorstwa. 14472

Introligator potrzebny jest do szkoły w cytadeli. 15716

Urzędnik, w razie potrzeby mogący dać kaucję, poszukuje obowiązku rządcy domu. Ktoby potrzebował takowego, raczy zostawić swój adres odźwiernemu domu № 26/550 Długa. 15357

Potrzebne są panny, kompletnie uzdolnione i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 40. 15857

Markier z kaucją od 200 do 300 rubli potrzebny jest. Wiadomość w kiosku na rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 15831

Poszukuję miejsca do gospodarstwa domowego, u osoby pojedyńczej. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. W. K. 50.

Potrzebną jest zaraz panna zdolna do strojów. Ulica Leszno № 13, w pracowni sukien. 15778

Młody człowiek z kaucją paruset rubli znajdzie zajęcie zaraz. Znający interes tabaczny, mają pierwszeństwo. Wiadomość w kantorze wekslu pod № 37, Krakowskie-Przedmieście. 15936

Do sklepu piekarskiego potrzebuje sklepowej, ażeby znała język niemiecki. Po bliższą wiadomość proszę się zgłosić: hotel Krakowski № 56. 15979

Zdolni młodzi ludzie z dobremi rekomendacjami znajdą zajęcie w moim interesie jako podróżujący. Oferty proszę nadesłać pod adresem G. Neidlinger, Trębacka 11. 15995

Potrzebna osoba młoda za sklepowę, do sprzedaży wiktuałów na wsi. Wiadomość: ulica Krucza Nr 40, m. 10, od 4—6. 15947

Panienka inteligentna, miłej powierzchowności poszukuje miejsca do towarzystwa i zarządu domem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Nelly.“ 16082

Lokaj z dobremi świadectwami poszukuje obowiązku w Warszawie. Zielna 21, mieszkania 2, róg Chmielnej. 15975

Osoba młoda, znająca krój i krawieczczyznę, oraz bieliznę damską, męzką, życzy sobie pracować w domach prywatnych w Warszawie lub na wyjazd Ulica Bednarska, domu № 15 stary, 21 nowy, mieszkania № 12. Tamże przyjmują się maszyny do reperacji, bardzo dobrze i tanio, rozmaitego systemu.

Rządca polak, obecnie w majątku większym, poszukuje posady w Królestwie Polskiem i gub. zachodniej, od 1 Listopada t. r. opuszcza swe stanowisko z rozporządzenia rządu pruskiego, przez 14 lat pobytu w Prusach, wyrobił sobie najchlubniejsze opinje swych chlebodawców, odwołuje się na rekomendacje najinteligentniejszych obywateli Księztwa Poznańskiego i Prus zachodnich, może złożyć rs. 6,000 kaucji. O łaskawe oferty uprasza się pod lit. K. W. 22 poste-restante Werber p. Klein-Czyste West Pressen. 2232

Panny uzdolnione do krawiectwa damskiego, potrzebne są natychmiast do pracowni Józefy Rutkowskiej. Marszałkowska № 143.

Pomocnik jeometry poszukuje zajęcia.— Wiadomość: Książęca 5, u felczera. 15978

Potrzebne 2 panny do maszyny Wilsona, do bielizny i dziewczynki do nauki. Ulica Chmielna № 92 nowy, mieszk. № 12. 16075

Osoba młoda znająca krój i krawieczczyznę, poszukuje miejsca na wieś, do zarządu domu. Ulica Danielewiczowska № 12 nowy, mieszkania № 1. 16066

Człowiek młody, energiczny z kaucją w gotowiźnie rs. 300 znajdzie zaraz zajęcie. Wiadomość: Marszałkowska 105, mieszkania 3. od 4—6. 16065

Osoba młoda która pracowała przy bieliźnie, a chciałaby pracować u siebie, raczy się pofatygować dla bliższej informacji na Nowy-Świat Nr 58, mieszkania 6. 16041

Izraelitka niemka szuka demi-place jako towarzyszka starszej osoby. Erywańska 16, mieszkania 9. 16058

Panny zręczne do szykowania i dziurek, potrzebne do bielizny męzkiej. Hortensja Nr 7, mieszkania 17. 16064

Osoba młoda mogąca złożyć kaucję, poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość: Tamka Nr 17, mieszkania 9. 16046

Panny potrzebne do okryć do magazynu Juljana Penkali, Senatorska Nr 8, 1-sze piętro. 16050

Administrator-rządca z gotowizną 2,000 rs., potrzebny zaraz do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa w ośmio-włókowym folwarku. Porozumienie przez W-go Kochanowicza, Jerozolimska 39. 16016

Chcąc dostać zajęcie w języku ruskim, proszę dowiedzieć się u pisarza G. Afanasiewa w Sztabie Okręgowym, Saski plac Nr 7.

Parobek potrzebny zaraz. Ulica Rymarska Nr 10, mieszkania 12. 2237

Człowiek młody, z prowincji, ze średniem wykształceniem, poszukuje miejsca w zawodzie handlowym. Oferty pod lit. Z. L. w **kantorze Kurjera.** 16019

Gorzelany pomocnik poszukuje miejsca.— Nowy-Świat 26, mieszkania 14. 16020

Potrzebne są panny do maszyn pończoszniczych i do szycia. Wiadomość w magazynie Vollenbrucka, Elektoralna 19. 16009

Rządca do domu większego z kaucją do 1,250 rs., położonego niedaleko Krasińskiego ogrodu, potrzebny. Adresy składać w kantorze Kurjera „dla Grzymały.“ 16035

Potrzebnym jest oficjalista wiejski do pilnowania lasów, z dobremi świadectwami. Wiadomość w kancelarji domu. Wielka 13.

Potrzebny jest na wieś niedaleko od Warszawy dobry ekonom, bezżenny, ze świadectwami i rekomendacją. Wiadomość: Leszno Nr 18, u właściciela domu, do 11 rano.

Potrzeba 2-ch uczniów do cukierni. Ulica Bielańska Nr 22. 16015

Kupno i sprzedaż.

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (nowy 32), mieszkania 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską. 15529

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble ozdobne do 4-ch pokojów, lustra wielkie salonowe, tremo buduarowe ozdobne, szafy, szafki, klęcznik, żyrandol, firanki, lampa, kandelabry, krzesełka fantazyjne, kolumny, razem lub częściowo do sprzedania. Zielna (11) 19 nowy, mieszk. 4. 15607

100 kapeluszy żałobnych od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych, poleca Warszawski magazyn żałobny.

Żałoby gotowe, przybory pośmiertne. Trumny metalowe (skład w sklepie) i załatwianie kompletnych pogrzebów w „Warszawskim Magazynie żałobnym,“ — Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska. 2190

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 15749

Meble do sprzedania z kilku pokojów razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, nowy 14, mieszkania 9, między Bracką i Nowym-Światem. 15592

Futro damskie sprzedaje się mało używane. Wspólna № 19, mieszk. 8, od 9-tej do 12.

Meble, fortepiany i kassy żelazne różne sprzedaję i kupuję. Nowy-Świat № 72 (66) naprzeciw Świętokrzyzkiej, w bramie, 2-gie piętro. 15934

Maszyny pończosznicze, nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Meble po zwiniętym magazynie do sprzedania po niepraktykowanie nizkich cenach; garnitury, ottomany, kredensy i różne inne meble. Nowy-Świat № 72 (66), wprost Świętokrzyzkiej, w bramie 2-e piętro. 15933

Meble, zupełna wyprzedaż po niepraktykowanie nizkich cenach, garnitury gustowne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, ottomana, szeslong, umywalnia, firanki i różne inne meble. Róg Złotej i Zielnej № 5, na parterze, mieszk. 2, 3-ci dom od Marszałkowskiej. 15931

Garnitur mebli, otomana, fotele, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 15928

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 15433

Kredens pięknie rzeźbiony, krzesła dębowe, szafy, lustra, garnitur czarny, łóżka, bardzo tanio. Marjańska № 3, m. 1. 15906

Futra dwa damskie i jedno męzkie, są do sprzedania tanio. Podwal № 22 nowy, mieszkania 22. 15768

Szeslong skórą kryty, cały włosami wysłany i na sprężynach, mało używany, do sprzedania. Piekarska 11, m. 7, 1-e piętro w oficynie. 15867

Lodu większe partje do sprzedania. Oferty pocztą miejską: lodownia hr. Ronikiera, Fabryczna № 6. 13683

Fortepian mahoniowy za 45 rs. Jerozolimska 25 (5), p. Marczak. 15814

Do sprzedania garnitur mebli wyściełanych, oraz katarynka włoska. Elektoralna № 8, mieszkania 5. 15864

Meble, toaleta, bibljoteka, szeslong, łóżka, kredens, stół, krzesła, dwa fotele, futro damskie, męzkie. Szpitalna 5, mieszkania 1.

Do sprzedania dubeltówka i szafy sklepowe. Bielańska № 8. 15921

Za 80 rs. fortepian w bardzo dobrym stanie. Nowy-Świat 28, wiadomość: szkoła, od godziny 12—4. 15759

Fortepian i maszyna, w dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Świętojerska 17. 15835

Do ogrodu albo restauracyj jest do sprzenia żelaznych krzeseł składanych sztuk 13 i kanap 9. Wiadomość w fabryce p. Berenta, ulica Żelazna 33. 15822

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra, tabakierki i sztychy starożytne i różne antyki, do sprzedania tanio. Karmelicka № 4d, mieszkania 3. 1986

Pończochy i skarpetki fil d'Ecosse i bawełniane, po bardzo przystępnej cenie, oraz przyjmuje się do nadrabiania. Krakowskie-Przedmieście, gmach uniwersyt. № 26. Aleksiejew. 14977

Skarpetki wełniane po kop 40 sprzedaje skład maszyn pończoszniczych, pojedyńczo i hurtownie, Mazowiecka 14. 1862

Mundur klasy szóstej ministerstwa finansów wraz ze szpadą i kapeluszem w dobrym stanie, jak również maszyna do szycia nożna używana, do sprzedania za nizką cenę. Przedmioty te obejrzeć można każdodziennie od 2-giej do 4-tej po południu, w domu przy ulicy Marszałkowskiej № 83, drugie piętro, mieszkania № 5. 15703

Fotel żelazny wyściełany, na trzech kołach, dla osób nie mogących chodzić, zdatny do używania w pokoju i na ulicy, jest do sprzedania przy ulicy Świętojerskiej 10, mieszkania № 10, drugie piętro od frontu.

Do sprzedania obraz przedstawiający starca, pędzla Szmuglewicza. Wiadomość przy ulicy Zielnej № 20, mieszkania 20. 15221

Antykwarjusz Makow, Solna № 18, poleca meble starożytne, bronzy, kryształy, porcelanę etc. Również skupuje storożytności, dzieła sztuki. 15182

Meble ozdobne i skromne, bardzo tanio w magazynie Piechowskiego, przeniesionym na róg Marszałkowskiej i Złotej, od Marszałkowskiej 114. 1955

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Lustro (trumeau) palisandrowe, b. eleganckie, za rs. 65, oraz orgue-melodyum amerykańskie, Esteya za rs. 240 do sprzedania. Żurawia 10, mieszkania 10. 16036

Fortepiany używane są do sprzedania. Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 16074

Zupełna wyprzedaż kapeluszy damskich, piór strusich, bardzo pięknych, fantazji z ustąpieniem 50%, oraz szafy sklepowe, lustra, żyrandol, meble etc., Bielańska 25.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli i szafa duża rozbierana. Róg Dzikiej № 2, stróż wskaże. 16080

Potrzebna kasa ogniotrwała używana, średniej wielkości, ktoby miał do sprzedania tanio, zechce zostawić ofertę w kantorze Kurjera pod adresem „Kasa." 16038

Do sprzedania maszyna do korkowania. Marszałkowska 37, mieszkania 12. 16060

Fortepiany nowe 6-szprejcowe, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka fortepianów, Karwowski i Syn, ulica Leszno 19a. 16051

Do sprzedania rotunda na krymskich barankach białych, materją kryta, na osobę średniego wzrostu, bardzo mało noszona.— Wiadomość: Niecała Nr 14, mieszk. 3, II-e piętro, od godziny 9 rano do 1 po południu.

Pianino używane do sprzedania. Karmelicka Nr 9 nowy, 5 mieszkania. 16042

Meble używane, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość u stróża: Graniczna 15.

Mopsy prawdziwe angielskie, rzadkiej maści, 2-miesięczne, są do sprzedania. Ulica Sienna domu Nr 6a/78, m. 38. 16008

Do sprzedania futro damskie lisy za rs. 50. Nowy-Świat 41 (39), mieszk. 32. 16013

Fortepian 7 oktaw, platery, lodownie, po restauracji do sprzedania. Grzybowska 48.

Futro damskie lisy, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Marszałkowska Nr 111, mieszkania 13. 16033

Krowa jest do sprzedania. Ulica Ciepła 4, mieszkania 11. 16031

Encyklopedja większa Orgelbranda, oprawna, nowa, tomów 28, za rs. 150. Oboźna Nr 2, mieszkania 6. 16022

Gruszki jesienne i zimowe do nabycia w ogrodzie Pomologicznym, ul. Nowogrodzka.

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, w dobrym stanie. Chmielna 9 nowy, mieszkania 8. 16021

2 futra damskie lisy i rysie, pokryte materją. Krakowskie-Przedmieście 10, u kuśnierza, wprost św. Krzyża. 16048

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, zbroje, dywany, makaty, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza, Saski plac Nr 5, róg Królewskiej. 15014

Interesa handl. i majątk.

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Sklep galanteryjny z wielkiem oknem wystawowem, z eleganckiem urządzeniem, przy ulicy pryncypalnej, istniejący od lat dziesięciu, jest z powodu zmiany interesów tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu w sklepie. Świętokrzyzka № 2, przy Nowym-Świecie. 2216

Magle angielskie, egzystujące od lat przeszło 15 do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Aleja Jerozolismka № 30.

Do wydzierżawienia w osadzie propinacja, z korzystnemi warunkami, w gubernji Siedleckiej. Wiadomość w hotelu Słowiańskim, № 10 mieszkania. 15819

Sklep duży, z pokojem i piękną wystawą, z całkowitem urządzeniem gazowem, w najlepszym punkcie miasta, z 5-letnim kontraktem do odstąpienia. Komorne tanie. Na żądanie mogą być i szafy dębowe odstąpione. Wiadomość: ul. Senatorska № 18, w kantorze Rajchmana i Frendlera. 2213

Do sprzedania Zajazd, z całem urządzeniem, billardem, ogrodem, oraz wszelkiemi ruchomościami w Mokotowie, pod nazwą „Srebrna Sala," wprost kościoła. 15846

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski i galanteryjny. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 17. 15244

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania w każdym czasie. Wspólna 31.

Interes chemiczno-przemysłowy, wyrobiony, z nieruchomościami, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, lub do zamiany na aptekę, z obrotem rocznym 7,000—10,000 rs. Biała 3, mieszk. 3. 2180

Fabryka fajansu, kompletnie urządzona, w pobliżu Warszawy, nad Wisłą, oraz przy stacji kolei żel., do sprzedania lub wydzierżawienia. Plac rozległy, budynki obszerne, dobre, w większej części zupełnie nowe. Warunki przystępne. Wiadomość na Nalewkach № 41, mieszk. № 2. 15708

Do wypuszczenia w dzierżawę propinacja przy trakcie i pacht 60 krów, $2\frac{1}{2}$ wiorsty od m. Błonia. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 7, mieszkania 3. 15704

Rubli 4,000 potrzeba na 1-y №, hypoteka w Warszawie. Wiadomość przy ul. Karmelickiej № 23, mieszkania 2. 15707

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Freta № 250/6. 15692

Dom w pierwszorzędnem handlowem miejscu na Nowej-Pradze, do sprzedania za rs. 5,500. Wiadomość: Nowogrodzka № 18, mieszkania 7. 15891

Rs. 1,000 potrzeba na pewną hypotekę.— Wiadom.: Nowy-Świat 53, w składzie nici.

Sklep z eleganckiem urządzeniem, przy najpryncypalniejszej ulicy, w najlepszym punkcie, do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 15689

Za 1,500 rs. domek, place. Nowa-Praga 168. Wiadomość. Próżna 7. 14328

Dom z placem, ogrodem i zabudowaniem obszernem po fabryce, położony o 2 wiorsty od rogatek przy szosie, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość Stare-Miasto № 1, u właściciela domu, od godz. 10—12 w południe. 15493

Sklep dystrybucyjno-gaianteryjny do sprzedania, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Twarda № 26. 16072

Skład węgli do odstąpienia przy ul. Ogrodowej 22, wiadomość na miejscu. 16018

Pożyczka w sumie rs. 1,000 potrzebną jest na spłaty miesięczne. Gwarancja zupełna. Warunki korzystne. Oferty adresowane „Pożyczka," przyjmuje kantor Kurjera. Pośrednictwo wyłączone. 16028

Za 1,800 rs. jest do sprzedania wyrobiony kolonjalny sklep, przynoszący po odtrąceniu sklepowych wydatków na czysto 2,000 rs. Życzący nabyć taki interes, zechcą złożyć listownie swe adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem S. K. 1,800.

Korzystny interes. Fabryka pudełek drzewnych i tekturowych wszelkiego rodzaju, gilz do papierosów, torebek i introligatornia egzystująca od kilku lat w warszawskich domach karnych, z wyrobioną klijentelą w Królestwie i Cesarstwie, mająca obrotu do 12,000 rs. rocznie, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, w skutek innego zajęcia właściciela. Bliższa wiadomość L. Meyer, Świętokrzyzka 31. 15905

Pół sklepu do odstąpienia na Nowym-Świecie, na magazyn kapeluszy damskich lub skład rękawiczek. Wiadomość ul. Nowy-Świat № 12, mieszkania 12. 2233

Do sprzedania browar piwny z lodownią, która może pomieścić do 2,000 antał. piwa oraz zabudowaniem gospodarczem, domem mieszkalnym o 6 pokojach dużych, kuchni i śpiżarni, w mieście Dubience, 5,000 ludności, browar takowy wyrabia obecnie piwo staropolskie i zwyczajne, cieszące się jak najlepszą renomą. Od kolei Nadwiślańskiej, stacji Dorohusk, wiorst 14. Bliższe szczegóły na miejscu u właściciela browaru. Adres dla listów K. P., właściciel browaru w Dubience, gubernja Lubelska. 16032

Handel. Z powodu okoliczności familijnych, do sprzedania handel herbaty, cukru, towarów, kolonjalnych i win krymskich i kaukazkich, w Warszawie; 7 lat w tym punkcie egzystujący. Oferty składać proszę w kantorze tegoż pisma, pod lit. M. W. 82.

Lokale.

Lokale pomniejsze, stajnia i sklep w każdym czasie do wynajęcia. Twarda 36.

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Października. Sienna № 8 nowy m. 5. 14939

Sklep z mieszkaniem, rs. 300, do wynajęcia zaraz. Twarda 28a. 15912

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz suche i ciepłe mieszkanie, na 3-m piętrze, od frontu, składające się z kuchni, przedpokoju i 5 pokojów, z wodociągiem i innemi dogodnościami, jedne schody kamienne. Bracka, domu № 6, (stary 2), mieszkania № 7. Codziennie widzieć można zrana. od godziny 9 do 11 i wieczorem od 4-ej. 15969

Pokoje kawalerskie: 1, 2 lub 3 do wynajęcia zaraz, tanio, oraz sklep z oknem wystawowem i mieszkaniem. Wiadomość: Żurawia 28. 2222

Pokój do odnajęcia zaraz dla jednej lub dwóch osób dobrze wychowanych. Złota Nr 37, mieszkania 10. 15962

Mieszkanie umeblowane, z całodziennem utrzymaniem, przy wdowie, osobie inteligentnej i wykształconej. Bielańska № 21, 2-e piętro. 15242

Kawalerskie mieszkania, usługa, opał, na parterze i pierwszem piętrze, od 1-go Października. Róg Marszałkowskiej i Złotej, od Marszałkowskiej 114, od Złotej 9. 1954

Pokój z meblami, usługą i samowarem jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Marszałkowskiej № 139. 15719

3 pokoje na I-m piętrze od frontu ulicy Granicznej pod № 7, gdzie poprzednio był magazyn mód, do wynajęcia od 1-go Października r. b., za rs. 300 rocznie. Wiadom. na miejscu u rządcy domu. 15826

Do odnajęcia mieszkania № 3/7 Chmielna na 2-m piętrze, 4 pokoje, kuchnia, za 300 rs., na 3-m piętrze 3 pokoje, kuchnia za 220 rs., na 3 piętrze, pojedyncze pokoje z kuchniami i bez, od 5 do 8 rs. 15925

Do wynajęcia od Października, pierwsze piętro, front, 8 pokoi z balkonem, trzeci dom od Nowego-Światu. Cena zniżona. Ulica Chmielna 6. 15919

Salon duży i 2 pokoje oddzielne do wynajęcia, w każdym czasie. Jerozolimska № 43, mieszkania 8. 15932

Sklep do wynajęcia zaraz, z dużem oknem wystawowem, przy ulicy Bielańskiej 25, wiadomość w magazynie mód. 16078

2 pokoje z przedpokojem umeblowane Nowy-Świat № 48/44. 16076

Mieszkanie kawalerskie przy małżeństwie bezdzietnem Świętojańska № 7/9. 16073

Pokój od frontu, 1-e piętro, tanio. Krucza № 15, u francuzki. 16081

5 pokojów z wszelkiemi wygodami, 1 salon, sypialnia, pokoik, balkon, 3 pokoje, apteczka, schowanko, wygódka, obszerna kuchnia etc. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej

2 oddzielne pokoje zaraz do wynajęcia z usługą, samowarem. Świętokrzyzka 32, II-e piętro, mieszkania 3. 16045

Pokój umeblowany, od frontu, w bliżëości Dzieciątka Jezus, biura Kronenberga, Towarzystwa Kredytowego i Uniwersytetu, na Mazowieckiej ulicy pod Nr 7 jest do wynajęcia. 16029

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p., uskutecznia najtaniej fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, dom komisowo-przewozowy, Tłomackie № 8. Załatwia przewóz i ekspedycje na wszystkich kolejach i komorze. Specjalny zakład opakowań i przewozu mebli. Telefonu № 135. 2214

„Hipolit." Pod tą znaną firmą istnieje przy ulicy Marszałkowskiej № 111, fabryka wyrobów rękawiczniczych, oraz skład bielizny gotowej męzkiej i wybór najgustowniejszych krawatów sprzedawanych za bezcen.— Ulica Marszałkowska № 111. 15257

Młoda panienka polka, przyjechawszy z Petersburga, poszukuje miejsca w fotografji retuszerki, lub też kasjerki. Porozumieć się bliżej można: ulica Zapiecek № 2, (róg Starego-Miasta), mieszkania 9.—Tamże jest pokój z osobnem wejściem, dla kawalera lub panny, do wynajęcia. 2211

Smaczne i zdrowe obiady przy ulicy Złotej № 4 lit. b. 15541

Portmonetki, pugilaresy, papierośnice porte-visites, woreczki, teki na papiery, poleca fabryka Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 15365

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 4-ty i jest do nabycia po cenie rs. 1.20, w składzie papieru J. N. Bronikowskiego. Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. — Tamże największy wybór monogramów w zeszytach i pojedyńczo od kop. 5. 14991

Obiady prywatne smaczne i zdrowe, miesięcznie po rs. 10 i tańsze, do domów i na miejscu. Bracka 6, mieszk. 10. 14909

Obiady w domu prywatnym na świeżem maśle. Oboźna № 3, mieszkania 1. 15586

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

Pralnia paryzka najtańsza, świeżo otworzona przyjmuje i reperacje. Ul. Bracka № 25, mieszkania № 8. 16056

Pianino do wynajęcia. Ulica Wspólna 40, mieszkania 16. 16061

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 10, mieszk. 10. 16070

Wszelkie roboty szydełkowe, wielki wybór próbek, chusteczki włóczkowe, halki ciepłe, kamasze, pończochy i fartuszki dziecinne. Trębacka Nr 7, m. 17. Marja. 16052

Mamka jest w zakładzie. Ulica Marszałkowska Nr 53. 16027

Mamka jest przy ulicy Leszno № 17, mieszkania № 33. 16067

Mamka jest przy ulicy Pańskiej Nr 37, mieszkania 4. 16059

Mamka wiejska młoda. Ulica Widok 21a, mieszkania 9. 16069

Mamka ze świeżym pokarmem, bruneta, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: ul. Topiel Nr 6, mieszkania 8. 16062

Mamka bez długu. Ulica Sosnowa Nr 11, wiadomość u stróża. 16071

Zginął piesek mopsik. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za wynagrodzeniem na ulicę Marszałkowską Nr 141 nowy, m. 2.

W dniu 3-m Października b. r. zginęła suczka mops, z buldokiem mięszany, maści jasnej, szczenna, uszy obcięte. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na ulicę Senatorską Nr 4 stary, a 8 nowy, mieszkania 8, za nagrodą. 16017

Suczka (kundelek) mała, czarna, z łapkami białemi, pod gardłem biała, w dniu, 4 b. m. na ulicy Leszno zginęła. Łaskawy znalazca za odprowadzenie do domu przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 27, otrzyma rs. 2.

Zginęła suczka z gatunku mopsów. Łaskawy znalazca raczy oddać za sutem wynagrodzeniem na ulicę Smolną № 23 nowy, mieszkania 7. 15913

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 25 Сентября (7 Октября) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.